

**Protokół
XXI Sesji Rady Miasta Kalisza
w dniu 30 października 2025 roku**

I. Otwarcie posiedzenia.

Sławomir Lasiecki, przewodniczący Rady Miasta Kalisza powitał obecnych na dzisiejszej Sesji Rady Miasta Kalisza:

- radnych,
- wiceprezydentów,
- naczelników wydziałów i pracowników Urzędu Miasta,
- dyrektorów jednostek organizacyjnych miasta,
- komendantów: policji, straży pożarnej i straży miejskiej,
- przewodniczących rad osiedlowych, sołtysów,
- przedstawicieli kaliskich mediów.

Powitał serdecznie wszystkich obecnych na sali noszącej imię prezydenta Ignacego Adama Bujnickiego.

Następnie przewodniczący poprosił radnych o potwierdzenie obecności poprzez naciśnięcie na tabletach przycisku „KWORUM”.

Na podstawie art. 20 ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym przewodniczący otworzył XXI Sesję Rady Miasta Kalisza, stwierdzając, że uczestniczy w niej 20 radnych, co stanowi quorum, przy którym można obradować i podejmować uchwały.

Na sekretarza obrad zaproponował wiceprzewodniczącego Eskana Darwicha.

Przewodniczący powitał również dzieci z klasy IIB ze Szkoły Podstawowej Nr 1 w Kaliszu wraz z wychowawcą, panią Julitą Kowalską.

II. Propozycje zmian porządku obrad.

Radni otrzymali, 7 dni przed sesją, projekty uchwał przygotowane na XXI sesję, wraz z porządkiem obrad, w którym jest 12 projektów uchwał.

Po przekazaniu materiałów sesyjnych do Kancelarii Rady Miasta wpłynęły kolejne projekty uchwał, w związku z tym przewodniczący zaproponował rozszerzenie porządku obrad, wprowadzenie w punkcie V numeracji rzymskiej – Podjęcie uchwał w sprawie – dodatkowych punktów numeracji arabskiej:

13 – projektu uchwały w sprawie ustanowienia na obszarze rewitalizacji Miasta Kalisza Specjalnej Strefy Rewitalizacji – przekazanego radnym 22 października,

14 – projektu uchwały zmieniającej uchwałę Nr IX/129/2024 Rady Miasta Kalisza z dnia 28 listopada 2024 r. w sprawie ustalenia stawek dotacji przedmiotowych dla Ośrodka Sportu, Rehabilitacji i Rekreacji w Kaliszu – samorządowego zakładu budżetowego na 2025 rok – przekazanego 23 października,

15 – projektu uchwały w sprawie ustalenia składu osobowego Komisji Rewizyjnej Rady Miasta Kalisza – przekazanego 28 października,

16 – projektu uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi pana [REDAKTOWANE] * na Prezydenta Miasta Kalisza – przekazanego 29 października,

17 – projektu uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi pani [REDAKTOWANE] * na Prezydenta Miasta Kalisza – przekazanego 29 października,

18 – projektu uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi pana [REDAKTOWANE] * na Prezydenta Miasta Kalisza – przekazanego w dniu dzisiejszym,

19 – projektu uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi pani [REDAKTOWANE] * na dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Kaliszu – przekazanego również w dniu dzisiejszym.

Ponadto 24 października do Kancelarii Rady Miasta wpłynęła autopoprawka do projektu uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2025 rok oraz autopoprawka do projektu uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej dla Miasta Kalisza na lata 2025-2043.

Przewodniczący poprosił zatem radnych o rozszerzenie porządku obrad o punkt 13, znajdujący się w punkcie V, projekt uchwały w sprawie ustanowienia na obszarze rewitalizacji Miasta Kalisza Specjalnej Strefy Rewitalizacji – 20 osób było za (20 radnych obecnych, nieobecni podczas głosowania – Radosław Kołaciński, Karolina Sadowska i Marcin Strzelec).

Poprosił o rozszerzenie porządku obrad o punkt 14, znajdujący się w punkcie V, projekt uchwały zmieniającej uchwałę Nr IX/129/2024 Rady Miasta Kalisza z dnia 28 listopada 2024 r. w sprawie ustalenia stawek dotacji przedmiotowych dla Ośrodka Sportu, Rehabilitacji i Rekreacji w Kaliszu – samorządowego zakładu budżetowego na 2025 rok – 20 osób było za (20 radnych obecnych, nieobecni podczas głosowania – Radosław Kołaciński, Karolina Sadowska i Marcin Strzelec).

Poprosił o rozszerzenie porządku obrad o punkt 15, znajdujący się w punkcie V, projekt uchwały w sprawie ustalenia składu osobowego Komisji Rewizyjnej Rady Miasta Kalisza – 20 osób było za (20 radnych obecnych, nieobecni podczas głosowania – Radosław Kołaciński, Karolina Sadowska i Marcin Strzelec).

Poprosił o rozszerzenie porządku obrad o punkt 16, znajdujący się w punkcie V, projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi pana [REDAKTOWANE] * na Prezydenta Miasta Kalisza – 20 osób było za (20 radnych obecnych, nieobecni podczas głosowania – Radosław Kołaciński, Karolina Sadowska i Marcin Strzelec).

Poprosił o rozszerzenie porządku obrad o punkt 17, znajdujący się w punkcie V, projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi pani [REDAKTOWANE] * na

Prezydenta Miasta Kalisza – 20 osób było za (20 radnych obecnych, nieobecni podczas głosowania – Radosław Kołaciński, Karolina Sadowska i Marcin Strzelec).

Poprosił o rozszerzenie porządku obrad o punkt 18, znajdujący się w punkcie V, projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi pana [REDAKTOWANO]* na Prezydenta Miasta Kalisza – 20 osób było za (20 radnych obecnych, nieobecni podczas głosowania – Radosław Kołaciński, Karolina Sadowska i Marcin Strzelec).

Poprosił o rozszerzenie porządku obrad o punkt 19, znajdujący się w punkcie V, projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi pani [REDAKTOWANO]* na dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Kaliszu – 20 osób było za (20 radnych obecnych, nieobecni podczas głosowania – Radosław Kołaciński, Karolina Sadowska i Marcin Strzelec).

Wobec braku innych propozycji bądź uwag do porządku obrad, przewodniczący stwierdził rozszerzenie porządku obrad, wprowadzenie w punkcie V rzymskim dodatkowych punktów. Poprosił też o naniesienie zmian w materiałach sesyjnych, w punkcie V, czyli dopisanie po punkcie 12, punktów od 13 do 19.

III. Przyjęcie protokołu XX Sesji Rady Miasta Kalisza.

Wobec braku uwag do protokołu z XX sesji, wyłożonego do wglądu w Kancelarii Rady Miasta, przewodniczący stwierdził jego przyjęcie.

IV. Sprawozdanie prezydenta z wykonania uchwał rady oraz działań i przedsięwzięć w okresie międzysesyjnym.

Sprawozdanie prezydenta Miasta z wykonania uchwał rady oraz działań i przedsięwzięć w okresie międzysesyjnym radni otrzymali w wersji elektronicznej w dniu wczorajszym.

V. Podjęcie uchwał w sprawie:

Ad. 1. nadania nazwy drodze wewnętrznej na terenie miasta Kalisza.

Do Prezydenta Miasta Kalisza wpłynął wniosek właścicielki drogi wewnętrznej o nadanie jej nazwy. Droga ta powstała w wyniku podziału nieruchomości stanowiącej własność wnioskodawczyni. Nadanie nazwy drodze wewnętrznej, zgodnie z obowiązującymi przepisami, wymaga zgody jej właściciela. Właścicielka w piśmie z lipca 2025 r. wyraziła niezbędną zgodę oraz wniosła propozycję nazwy „ul. Henryka Jedwabia”.

Projekt uchwały pozytywnie zaopiniowała Komisja Prawa, Porządku Publicznego oraz Samorządu Osiedlowego Rady Miasta Kalisza.

Wobec braku uwag dotyczących projektu uchwały, jednomyślnie pozytywnie go przegłosowano – 20 osób było za (20 radnych obecnych, nieobecni podczas

głosowania – Radosław Kołaciński, Karolina Sadowska i Marcin Strzelec) – przewodniczący stwierdził przyjęcie uchwały.

O zabranie głosu poprosił radny Marcin Małecki – *dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Wysoka rado, panie prezydencie, szanowni państwo, tak jak pan przewodniczący wspomniał, ja żywo tym tematem się interesowałem. Przypomnę, że Henryk Jedwab – kaliszanie, asnykowiec, bohater wojny, II wojny światowej, żołnierz brytyjskich i polskich jednostek specjalnych od wielu, wielu lat jako honorowy kaliszanie, już nieżyjący, czekał na tą chwilę. Osobiście chyba 5 czy 6 lat tutaj się starałem, wiele interpelacji, rozmów. Cieszę się przede wszystkim i bardzo dziękuję osobom, które się do tego przyczyniły. Dziękuję i przewodniczącemu i Komisji Prawa, Porządku i Samorządu Osiedlowego, państwu radnym za to, że wszyscy zgodnie głosowaliśmy. Proszę mi wierzyć, że ta osoba, jak dawno żadna, zasłużyła na ulicę swojego imienia. Bardzo jeszcze raz dziękuję.*

Ad. 2. nadania nazwy dla ronda na terenie miasta Kalisza.

Nadaje się dla nowo wybudowanego ronda na skrzyżowaniu istniejących ulic Karpackiej i Tatrzańskiej nazwę „Rondo Trzy Korony”.

Projekt uchwały pozytywnie zaopiniowała Komisja Prawa, Porządku Publicznego oraz Samorządu Osiedlowego Rady Miasta Kalisza.

Wobec braku uwag dotyczących projektu uchwały, jednomyślnie pozytywnie go przegłosowano – 19 osób było za (19 radnych obecnych, nieobecni podczas głosowania – Tomasz Grochowski, Radosław Kołaciński, Karolina Sadowska i Marcin Strzelec) – przewodniczący stwierdził przyjęcie uchwały.

Ad. 3. nadania nazwy dla ronda na terenie miasta Kalisza.

Nadaje się dla nowo wybudowanego ronda na skrzyżowaniu istniejących ulic Budowlanych, Przemysła II, Polnej i Gwiazdzistej nazwę „Rondo Królowej Jadwigi Kaliskiej”.

Projekt uchwały pozytywnie zaopiniowała Komisja Prawa, Porządku Publicznego oraz Samorządu Osiedlowego Rady Miasta Kalisza.

Wobec braku uwag dotyczących projektu uchwały, jednomyślnie pozytywnie go przegłosowano – 20 osób było za (20 radnych obecnych, nieobecni podczas głosowania – Radosław Kołaciński, Karolina Sadowska i Marcin Strzelec) – przewodniczący stwierdził przyjęcie uchwały.

Ad. 4. zaproszenia do osiedlenia się na terenie Miasta Kalisza rodziny repatriantów.

Uchwała w sprawie zaproszenia do osiedlenia się w Kaliszu repatriantów i ich rodzin przygotowana została w celu umożliwienia repatriacji Polakom, którzy pozostali na Wschodzie, a zwłaszcza w azjatyckiej części byłego Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich i na skutek deportacji, zesłań i innych prześladowań

narodowościowych nie mogli w Polsce nigdy się osiedlić. Obecnie umożliwia się osiedlenie na terenie miasta Kalisza wskazanej imiennie obywatelce narodowości polskiej, która wraz z rodziną ubiega się o repatriację do Polski.

Projekt uchwały pozytywnie zaopiniowały komisje: Komisja Rodziny, Zdrowia i Polityki Społecznej oraz Komisja Budżetu i Finansów Rady Miasta Kalisza.

Wobec braku uwag dotyczących projektu uchwały, jednomyślnie pozytywnie go przegłosowano – 21 osób było za (21 radnych obecnych, nieobecni podczas głosowania – Radosław Kołaciński i Karolina Sadowska) – przewodniczący stwierdził przyjęcie uchwały.

Ad. 5. uchwalenia „Programu współpracy Miasta Kalisza z organizacjami pozarządowymi oraz innymi podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego na 2026 rok”.

Ustawa o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie nakłada na organ jednostki samorządu terytorialnego obowiązek uchwalenia programu współpracy z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego.

Program współpracy powstał na gruncie zapisów ustawowych, opinii przedstawicieli organizacji pozarządowych oraz dotychczasowych doświadczeń. Obejmuje wybrane najważniejsze sfery zadań publicznych, a także rodzaje zadań w ich obszarze, które miasto Kalisz zamierza realizować wspólnie z organizacjami prowadzącymi działalność pożytku publicznego oraz określa zasady i formy tej współpracy.

Program został poddany wymaganym konsultacjom z organizacjami pozarządowymi oraz uzyskał pozytywną opinię Kaliskiej Rady Działalności Pożytku Publicznego. Ponadto projekt uchwały pozytywnie zaopiniowały komisje: Komisja Edukacji i Sportu; Komisja Rodziny, Zdrowia i Polityki Społecznej; Komisja Rozwoju, Mienia Miasta i Integracji Europejskiej; Komisja Środowiska i Gospodarki Komunalnej; Komisja Kultury, Turystyki i Dziedzictwa Narodowego; Komisja Budżetu i Finansów, a także Komisja Prawa, Porządku Publicznego oraz Samorządu Osiedlowego Rady Miasta Kalisza.

Wobec braku uwag dotyczących projektu uchwały, jednomyślnie pozytywnie go przegłosowano – 22 osoby były za (22 radnych obecnych, nieobecny podczas głosowania – Radosław Kołaciński) – przewodniczący stwierdził przyjęcie uchwały.

Ad. 6. uchwalenia „Wieloletniego programu współpracy Miasta Kalisza z organizacjami pozarządowymi oraz innymi podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego na lata 2026-2029”.

Wcześniej wspomniana ustawa daje możliwość organowi jednostki samorządu terytorialnego uchwalenia wieloletniego programu współpracy z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego.

Program taki pozwala w perspektywie dłuższej niż rok budżetowy nakreślić kierunki i formy współpracy samorządu z organizacjami pozarządowymi. Stanowi również

podstawę do kontraktowania w trybie wieloletnim zadań publicznych do realizacji przez organizacje pozarządowe.

Program został poddany wymaganym konsultacjom z organizacjami pozarządowymi oraz uzyskał pozytywną opinię Kaliskiej Rady Działalności Pożytku Publicznego. Ponadto projekt uchwały pozytywnie zaopiniowały komisje: Komisja Edukacji i Sportu; Komisja Rodziny, Zdrowia i Polityki Społecznej; Komisja Rozwoju, Mienia Miasta i Integracji Europejskiej; Komisja Środowiska i Gospodarki Komunalnej; Komisja Kultury, Turystyki i Dziedzictwa Narodowego; Komisja Budżetu i Finansów, a także Komisja Prawa, Porządku Publicznego oraz Samorządu Osiedlowego Rady Miasta Kalisza.

Wobec braku uwag dotyczących projektu uchwały, jednomyślnie pozytywnie go przegłosowano – 22 osoby były za (22 radnych obecnych, nieobecny podczas głosowania – Radosław Kołaciński) – przewodniczący stwierdził przyjęcie uchwały.

Ad. 7. wyrażenia zgody na zawarcie umów dzierżaw oraz najmu na nieruchomości stanowiące własność Miasta Kalisza, na czas nieoznaczony w trybie bezprzetargowym.

Nieruchomości objęte uchwałą od lat są przedmiotem umów dzierżaw oraz najmu z osobami fizycznymi, prawnymi, z przeznaczeniem na zieleń, cele składowe, bądź uprawy polowe. Z uwagi na fakt, że dotychczasowe umowy zawierane były na czas oznaczony, a okres ich trwania dobiega końca, zasadnym jest zawarcie z dotychczasowymi dzierżawcami i najemcą, umów dzierżaw oraz najmu na czas nieoznaczony w trybie bezprzetargowym.

Projekt uchwały pozytywnie zaopiniowały komisje merytoryczne: Komisja Rozwoju, Mienia Miasta i Integracji Europejskiej; Komisja Środowiska i Gospodarki Komunalnej oraz Komisja Budżetu i Finansów Rady Miasta Kalisza.

Wobec braku uwag dotyczących projektu uchwały, jednomyślnie pozytywnie go przegłosowano – 22 osoby były za (22 radnych obecnych, nieobecny podczas głosowania – Radosław Kołaciński) – przewodniczący stwierdził przyjęcie uchwały.

Z uwagi na problemy zdrowotne, przewodniczący poprosił o prowadzenie sesji Tadeusza Skarżyńskiego, wiceprzewodniczącego Rady Miasta Kalisza.

Ad. 8. wyrażenia zgody na utworzenie i przystąpienie Miasta Kalisza do Klastra Energii Ziemi Kaliskiej.

Miasto Kalisz we współpracy z gminą Gołuchów oraz przedsiębiorstwami: Kaliskimi Liniami Autobusowymi Sp. z o.o., Przedsiębiorstwem Wodociągów i Kanalizacji w Kaliszu Sp. z o.o. oraz AQUAPARK Kalisz Sp. z o.o. planuje utworzyć klaster energii elektrycznej, którego przedmiotem będzie współpraca w zakresie wytwarzania, magazynowania, równoważenia zapotrzebowania, dystrybucji energii elektrycznej w celu zapewnienia jego stronom korzyści gospodarczych, społecznych, środowiskowych lub zwiększenia elastyczności systemu elektroenergetycznego.

Wspólne działanie w ramach klastra z sąsiednimi samorządami oraz lokalnymi przedsiębiorstwami pozwoli na wykorzystanie synergii lokalnych zasobów i kompetencji.

Projekt uchwały omówiły i pozytywnie zaopiniowały komisje: Komisja Rozwoju, Mienia Miasta i Integracji Europejskiej; Komisja Środowiska i Gospodarki Komunalnej; Komisja Budżetu i Finansów, a także Komisja Prawa, Porządku Publicznego oraz Samorządu Osiedlowego Rady Miasta Kalisza.

Wobec braku uwag dotyczących projektu uchwały, jednomyślnie pozytywnie go przegłosowano – 22 osoby były za (22 radnych obecnych, nieobecny podczas głosowania – Radosław Kołaciński) – wiceprzewodniczący stwierdził przyjęcie uchwały.

Ad. 9. zmieniającej uchwałę w sprawie ustalenia wynagrodzenia dla Prezydenta Miasta Kalisza.

Zgodnie z ustawą o samorządzie gminnym do wyłącznej właściwości rady gminy należy ustalenie wynagrodzenia dla prezydenta miasta.

We wrześniu br. zostało opublikowane rozporządzenie Rady Ministrów zmieniające rozporządzenie w sprawie wynagradzania pracowników samorządowych, które ustaliło nowe kwoty maksymalnego poziomu wynagrodzenia zasadniczego oraz maksymalnego poziomu dodatku funkcyjnego dla pracowników zatrudnionych na podstawie wyboru i powołania.

Projekt uchwały pozytywnie zaopiniowały komisje: Komisja Prawa, Porządku Publicznego oraz Samorządu Osiedlowego, a także Komisja Budżetu i Finansów Rady Miasta Kalisza.

Głos zabrała radna Magdalena Sekura-Nowicka – *szanowny panie przewodniczący, wysoka rado, panie prezydencie, panowie prezydenci, słyszymy często, że Kalisz przyspieszył. No rzeczywiście, przyspieszył na maksa. Z podwyżkami, z zadłużeniem i z obciążeniem mieszkańców. Kalisz przyspieszył z podatkiem od nieruchomości, z opłatami lokalnymi, z kredytami, zobowiązaniami, które będą spłacać kolejne pokolenia. W tym tempie można by powiedzieć, że to prawdziwy sukces. Ale niestety nie finansowy, tylko propagandowy, bo kiedy spojrzymy na budżet, to widzimy, że miasto żyje już nie z rozwoju, ale z wolnych środków i podatków mieszkańców, że nie pozyskuje nowych pieniędzy, tylko coraz głębiej sięga do kieszeni mieszkańców. A mimo to dziś mamy głosować nad kolejną podwyżką wynagrodzenia dla pana prezydenta. Panie prezydencie, bardzo żałuję, że nie jest pan tutaj dzisiaj z nami osobiście, ale mam nadzieję, że trafią do pana te słowa. Widzimy, że pan jest maksymalistą. Maksymalne podatki, maksymalne zadłużenie, maksymalne wynagrodzenie. Aż ciśnie się na usta, ponieważ aspekt wafelków jest w Kaliszu bardzo modny od jakiegoś czasu, normalnie „maxi king”. Szkoda tylko, że to nie jest tytuł lidera rozwoju, lecz symbol finansowej gigantomanii, życia na kredyt i na pokaz. Dlatego my tej podwyżki nie zaakceptujemy, bo w sytuacji, gdy miasto dławi się kosztami, a mieszkańcy liczą każdy grosz, nagrodą nie powinna być podwyżka, tylko refleksja nad kierunkiem, w jakim to miasto zmierza. I oczywiście rozporządzenie*

ministra zmieniające maksymalne stawki wynagrodzeń daje taką możliwość, ale ono wcale nie oznacza, że od razu z automatu mamy taką maksymalną stawkę wynagrodzenia przyznawać panu prezydentowi. Tym bardziej, że nawet jeszcze rok budżetowy się nie zamknął. Szanowni państwo, opamiętajmy się. Może damy sobie czas na to, żeby ocenić pracę pana prezydenta po pełnym roku, na sesji absolutoryjnej i wtedy możemy rozważać zmianę wynagrodzeń. Dziękuję.

Dariusz Grodziński – szanowni państwo, wysoka rado, abstrahując od mojej oceny prezydentury pana Kinastowskiego, a oceniam jego pracę jednoznacznie źle, chciałem powiedzieć, że nie ma takiej szansy, żeby moja ręka drgnęła przy podwyżce uposażenia dla pana prezydenta, kiedy oglądam i doświadczam to, co się dzieje chociażby wokół ulicy Dobrzeckiej i Św. Michała, w jaki sposób skandaliczny, to już prawie będzie półtora roku, za chwilę nie można otworzyć tego przetargu, jaki tam jest bałagan. Ale uwaga, jaka tam jest dezinformacja, jak ludzie zostawieni są samym sobie, nie wiedzą, co w tym projekcie jest popsute, nie wiedzą, co jest wadliwe, nie wiedzą, czy ta droga, jak już będzie robiona, to będzie zrobiona dobrze, czy nie. Nie ma takiej szansy, żeby moja ręka drgnęła, szczególnie po tym, co widzę na osiedlu Dobro, na sołectwie Dobrzec, wokół Św. Michała i Dobrzeckiej. Dziękuję.

Karolina Skrzypczyńska – szanowny panie przewodniczący, szanowni panowie prezydenci, panie i panowie radni, szanowni goście, ja krótko odnosząc się tylko i wyłącznie do słów pani radnej Magdaleny Sekury-Nowickiej, jeżeli gigantomanią dla pani radnej jest kwota 1.048 zł brutto, to uważam, że chyba żyjemy w dwóch różnych miastach, albowiem uważam, że akurat taka podwyżka w takiej wysokości jak najbardziej prezydentowi się należy. Dziękuję.

Piotr Łuszczkiewicz – panie przewodniczący, panowie prezydenci, szanowni państwo radni, drodzy goście, witam również grupę szczególnie miłych mojemu sercu studentów filologii polskiej Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Filii w Kaliszu wraz z opiekunką, panią dr Magdaleną Zdrowicką-Wawrzyniak. Szanowni państwo, odniosę się krótko, bo nie chciałbym, żebyśmy wchodzili na tony demagogiczne w tej dyskusji. Oczywiście kwota 1.200 czy 3.000 zł, jeżeli chodzi o podwyżkę, jeśli rozmawiamy o tym w kategoriach pieniężnych, być może dla studentów to są jednak duże pieniądze, natomiast zapewne dla prezydentów miasta być może nie. Ale chodzi o zasady, chodzi o pryncypia, bo przecież każda podwyżka jest formalnym nagrodzeniem szczególnie fortunnej pracy. A my tutaj usłyszeliśmy, w bardzo ciekawie, retorycznie sformułowanym wystąpieniu szefowej naszego klubu, że to słynne hasło „Kalisz – przyspieszenie”, no właśnie zaczyna się zawierać w przyspieszeniu obciążeń, podatków od nieruchomości, długu miasta, deficytu na rachunku operacyjnym w budżecie miasta. Co więcej, ja chcę jeszcze powiedzieć, to przyspieszenie zaczyna się również wyrażać w marnowaniu pieniędzy, które miasto mogłoby pozyskać ze środków zewnętrznych, nie pozyskuje. To pozyskiwanie to jest po prostu bida z nędzą, natomiast fantastycznie je traci. Z całej podwyżki podatku od nieruchomości, o której za chwilę będziemy mówić, której przychody mają stanowić dla miasta 8 mln zł, wow, 8 mln zł, zrobimy za to wszystkie drogi na Wzgórzach Kalisza. I zaraz potem ja się dowiaduję, że będziemy musieli bezpowrotnie oddać,

utraciliśmy 2,5 mln zł w związku z inwestycją w Sulistawicach, która nie zostanie w tym roku rozpoczęta. No więc my nie mówimy o tym, że 2.000 zł to jest za mało czy za dużo, tu absolutnie nie chodzi o pieniądze. Chodzi o zasady, chodzi o pryncypia i priorytety. I jedno, w związku z tym, co się dzieje na tej sali, mogę państwu jako komunikolog, jako człowiek zajmujący się, no, przewidywaniem pewnej społecznej rzeczywistości, zwłaszcza w warstwie retorycznej, powiedzieć – drodzy kaliszanie, wszystko będzie na maksa. Na maksa będą podwyżki od nieruchomości w kolejnych latach, na maksa będą wzrastały rozmaite obciążenia dla kaliszan, na maksa będą wzrastały wynagrodzenia prezydenta. I oto zdarzy się jeden cudowny rok, kiedy nie będzie podwyżek. Nie będzie podwyżek podatków, nie będzie podwyżki uposażenia prezydenta. To będzie rok wyborczy. Zobaczycie państwo. Dziękuję.

Artur Kijewski, ad vocem – panie przewodniczący, wysoka rado, szanowni panowie prezydenci, ja się zgodzę co do przyzwoitości, szanowny kolego, ale niektóre osoby nie powinny się z państwa grona wypowiadać, odnośnie pieniędzy, środków, itd. Jakoś państwo siedzieliście cicho, gdy wasz szanowny kolega otrzymywał duże nagrody. Szanowny tutaj pan kolega Grodziński się wypowiadający, może pan nam przypomni, jakie to pan bardzo takie skromne stanowisko zajmował po przestaniu byciem wiceprezydentem, stworzono dla pana etat i pan biedny tak ten tor budował. Także wszystko można sobie przypomnieć. Naprawdę powiem tak – w pewnych sprawach się nie odzywam, bo jak to czasami wiem, nie zawsze jestem taki święty, jakby się wydawało. I przyjmijcie sobie tą zasadę i nie mówcie, naprawdę nie bądźcie, bo ja stwierdzam, że w waszym klubie to jest tak, albo są święci Franciszkwowie, albo same Joanny d'Arc. Ale chyba się pomyliliście. Dziękuję.

Marcin Strzelec, ad vocem – dziękuję bardzo. Szanowni państwo, panie przewodniczący, panie prezydencie, ale przede wszystkim koleżanki i koledzy z Klubu Koalicji Obywatelskiej, jak rozumiem już teraz... No ze smutkiem słucham tych wypowiedzi państwa głosów. Podwyżka, o której mówimy, jest podwyżką zbliżoną do wzrostu inflacji, podobnych tutaj, troszkę większą oczywiście, ale chciałbym, żeby Prezydent Miasta Kalisza, a musimy tą procedurę przeprowadzić tutaj, więc dyskutujemy, pensje po prostu wzrastają, a ja chciałbym, żeby zarabiał skromne kilka czy kilkanaście procent tego, co zarabiał jeszcze do niedawna dyrektor kaliskiego szpitala. Miałbym takie marzenie, żeby to było chociaż 10% tej kwoty szpitala, w którym nie możemy się leczyć, w którym dzięki fantastycznemu, największemu w historii zadłużeniu państwa i zadłużeniu służby zdrowia, za chwilę nie będą mogli leczyć się też kaliszanie. Przestańmy być hipokrytami. Dziękuję.

Maciej Antczak – panie przewodniczący, ja bym chciał też tylko krótko zaapelować do państwa radnych z Platformy Obywatelskiej, którzy pełnią stanowiska dyrektorskie w różnych instytucjach, jak sobie państwo spojrzycie na budżety państwa instytucji i na państwa wynagrodzenia, to często one są wyższe niż wynagrodzenie prezydenta, który zarządza budżetem ponad miliardowym. Proszę pokazać jakiegokolwiek, jakiegokolwiek firmę, gdzie menedżer zarabia tak naprawdę taką kwotę. Więc tak jak słusznie zauważył pan radny Marcin Strzelec, mamy de facto podwyżkę inflacyjną, bo to przez kilka lat tej podwyżki nie było. Dlatego też apeluję do państwa o rozsądek

i brak populizmu, ponieważ naprawdę spojrzcie na swoje budżety i ile wy zarabiacie z pieniędzy mieszkańców województwa wielkopolskiego w instytucjach kulturalnych, gdzie jakimś przypadkiem prawie wszyscy z państwa są zatrudnieni. Dziękuję.

Piotr Łuszczkiewicz, ad vocem – szanowny panie przewodniczący, wysoka rado, drodzy państwo, w polonistyce znamy takie zjawisko jak czytanie bez zrozumienia. Dzisiaj na sali, jeżeli chodzi o głosy radnych Klubu PiS oraz radnych Klubu Koalicji Obywatelskiej, mieliśmy do czynienia z emanacją zjawiska słuchania bez zrozumienia. Nie o tym przecież były nasze wystąpienia. Nasze wystąpienia nie były o detalicznych kwotach tysiąca, 2 czy 3 tys., bo prezydent miasta powinien zarabiać godnie. To jest absolutnie jasne. I być może nawet ta kwota, o której mówimy, jest kwotą jednak w perspektywie 100-tysięcznego miasta niezbyt wysoką. Chodzi przecież o to, czego się wszyscy domagamy. Żeby to było dobre wynagrodzenie za właściwie realizowaną politykę nadzoru nad gospodarką miasta. A usłyszeliście państwo, usłyszeli państwo, przepraszam za ten błąd gramatyczny, usłyszeli państwo tutaj jakieś niesłuchanie partykularne tyrady na tej zasadzie, a u was to biją kogoś tam, a wy to macie coś, a ty to masz lepszy samochód z jakimś lakierem czy z czymś innym, którego prezydent nie ma. No proszę państwa, przecież nie o to chodzi. Chodzi o to, chodzi o dobro mieszkańców w ostateczności. Jeżeli mamy dawać sygnał, że wynagradzamy prezydenta do maksymalnej stawki za wszystko to, co nam się nie podoba, za podwyżki maksymalne podatków, za nierealizowane inwestycje, za opóźnienia, za utracone finanse, można by jeszcze wydłużać ten katalog, no to przecież nie rozmawiamy o 3 tys. zł. Rozmawiamy o prestiżu miasta. Rozmawiamy o jego funkcjonowaniu. Rozmawiamy o dobrobycie mieszkańców. Rozmawiamy o jakimś poczuciu przyzwoitości. Nie w kwestii detaliczno-finansowej, ale w kwestii pryncypialno-priorytetowej. Także proszę was państwa bardzo, słuchajcie ze zrozumieniem. Dziękuję.

Artur Kijewski, ad vocem – panie przewodniczący, wysoka rado, panie prezydencie, szanowni państwo, ja chciałem powiedzieć koledze, ja bardzo dobrze słyszę i wiem o co chodzi, tylko właśnie to nie są tyrady, tylko powiedziałem, żeby czasami, pewne osoby są ostatnie, które powinny się na dany temat wypowiadać. To jest jedno. Drugie, jeżeli pan szanowny kolega jest wybitnym polonistą, bo jest, to bym prosił, że jeżeli pan tak przewiduje przyszłość, porozmawiamy po sesji, pan mi powie, jak mam postawić totolotka, bo pan chyba wszystko wie lepiej. Ja nie mam kuli, bo pan mówi, co będzie. Wie pan co, powiem szczerze, jakby pan ogłosił 100 konkretów, to patrząc tak politycznym tropem, ja bym panu nie wierzył, bo może 30% pan zrealizuje, więc naprawdę zostawmy sobie przyszłość futurologom, bo to nie są poloniści z tego, co wiem. Trzymajmy się tego, co tu jest, tu i teraz. I ja apeluję tylko, jak pan mówił o przyzwoitości, też o przyzwoitość, że czasami nie powinien się wypowiadać ktoś, kto świętym nie jest w danym temacie i naprawdę 500 zł jest oczywiście kwotą, mógłby ktoś tego nie brać. Tylko chciałem przypomnieć, jak to się mówi, ryba się psuje od głowy. Proszę spojrzeć najwyższe podwyżki, jakie rząd Rzeczypospolitej najjaśniejsze sobie przyznał, to właśnie rząd, który obecnie rządzi. Dziękuję bardzo.

Grzegorz Kulawinek, wiceprezydent Miasta Kalisza – *panie przewodniczący, panie prezydencie, szanowni państwo radni, zaproszeni goście, panie profesorze, to był bardzo dobry wykład, ale to jest sesja Rady Miasta. Jeżeli pan jest, potrafi pan antycypować, wróć do okresu wyborów, nie do końca to się panu udało, to po pierwsze. Po drugie, wskazał pan na postać prezydenta Kinastowskiego, że oczywiście zasługi, że się zwija, że wszystko jest, mieszkańcy to ocenili w wyborach, pierwszą kadencję, bardzo dobrze oceniają drugą kadencję. A rozporządzenie mówiące o 5% podwyżki, wynagrodzenia, o czym wskazali moi przedmówcy, pokazuje, że to jest drobna podwyżka. Więc ja zapytam, jak to się ma ta podwyżka do zarobków, do nagród dyrektora Kołacińskiego w szpitalu. Porównując funkcję prezydenta Kinastowskiego i jego zasługi, mniejsze, większe, to może pan się do tego odnieść? Bardzo dziękuję.*

Magdalena Sekura-Nowicka, ad vocem – *szanowni państwo, ja bym chciała zwrócić uwagę na to, że my dzisiaj rozmawiamy o tym, co dzieje się w mieście Kaliszu. Jako radni Rady Miasta Kalisza, czy na komisjach, czy na sesji, dyskutujemy o tym, jak funkcjonować w naszym mieście, tak żeby było przede wszystkim mieszkańcom lepiej. Oceniamy i mamy do tego prawo, ocenić również i kompetencje, i jakość zarządzania naszym miastem przez pana prezydenta. Kompletnie nie rozumiem prywatnych wycieczek, które nie pierwszy raz się tutaj zdarzają w kontekście tego, kto z nas radnych Koalicji Obywatelskiej gdzie pracuje, ile zarabia i jakie ma nagrody, bo od tego jest nasz przełożony, czyli Marszałek Województwa Wielkopolskiego, szanowni państwo, a nie Prezydent Miasta czy radni Rady Miasta, więc bardzo bym prosiła w tym temacie również się troszeczkę opanować. I kolejna kwestia, którą chciałabym tutaj podnieść i jeszcze raz podkreślić, to kwestia tego, żebyśmy dali sobie naprawdę czas na to, żeby chociaż zamknąć rok budżetowy i ocenić realnie, jak ten rok został zrealizowany, jeśli chodzi o efekty pracy pana prezydenta. A my w totalnym przyspieszeniu, tak jak powiedziałam w swoim wystąpieniu, już szybciotko po 15 września sięgamy po to, aby maksymalny stopień wynagrodzenia dawać panu prezydentowi. To jest niedorzeczne, szanowni państwo. Opamiętajmy się, po prostu. Dziękuję.*

Piotr Łuszczkiewicz, ad vocem – *szanowni państwo, ja już nie chciałem występować, ale pan wiceprezydent wezwał mnie wprost do tego wystąpienia. Chciałem powiedzieć, nie jesteśmy futurologami, chociaż przecież do obowiązków każdego myślącego człowieka należy myślenie o przyszłości, więc jeżeli myślenie o przyszłości i pewną operację umysłową, pewien zakład umysłowy, że tak się bardzo prawdopodobnie zdarzy, że w roku wyborczym miasto szykując swojego kandydata, jeżeli nie będzie nowej ustawy zmieniającej poprzednią, zakazującą kolejnych kadencji to będzie to nowy kandydat, ale przecież kandydat z tej grupy sprawującej dzisiaj władzę wyłoniony, jeżeli będzie ustawa o tym, że będzie mogła być wielokadencyjność, to będzie to zapewne urzędujący prezydent, no to proszę państwa, to są takie rzeczy, o których chyba, można o nich dyskutować, że coś się zdarzy w przyszłości. Na tej zasadzie pan prezydent odmawia mi prawa do futurologicznego myślenia, ja nawet nie mógłbym zabrać lub nie zabrać parasola, bo nie mam prawa myśleć o tym, czy będzie dzisiaj padało, czy nie. Ja po prostu stawiam tutaj pewien zakład intelektualny, że*

w roku wyborczym, w wyborach do samorządu, czyli w wyborach również Prezydenta Miasta Kalisza, w tym roku poprzedzającym te wybory nie będzie żadnych znaczących podwyżek. Na jakich przesłankach to czynię? Ponieważ w roku wyborczym, kiedy miałem wielką przyjemność znaleźć się wśród pretendujących do tego zaszczytnego urzędu, ponieważ w tym roku wyborczym nie było żadnych znaczących podwyżek, a następnie już po zakończeniu całej tej operacji wyborów incumbent, jak się to fachowo nazywa, czyli ten dzierżący władzę od dłuższego czasu, prezydent incumbent po pokonaniu pretendentów, nawiasem mówiąc, kiedy pan radny Artur Kijewski, którego intelekt bardzo cenię, mówi o tym, że liczby procentowe, procenty same mówią o zaufaniu mieszkańców, to ja powiem, że z ogromnym bólem muszę przypomnieć sobie, że to zaufanie, jeżeli chodzi o kandydata klubu pana radnego Kijewskiego, nie przekroczyło nawet 10%, mimo wielokrotnie wyższego poparcia w całym kraju, a przez litość już spoglądając na kolegę z Polski 2050 nie powiem o wyniku tego kandydata. Ale zostawmy to. Było, graliśmy, nie powiem jak w „Wielkim Szu”, ja oszukiwałem, ty oszukiwałeś, ty wygrałeś, bo gra była, na ile to możliwe, uczciwa oczywiście, natomiast my teraz mówimy o przyszłości. Dogrzebywanie się cały czas do starych wyników procentowych, mówienie o tym, że mieszkańcy wspaniale ocenili. Dobrze, wspaniale ocenili rok temu, czy półtora roku temu. Jak oceniają w tej chwili, jak ocenią za dwa, trzy lata? Nie wiemy tego. Nie mamy aktualnych badań, żebyśmy mogli jasno na ten temat odpowiadać. Także pozwólcie mi państwo na tę futurologię. To nie są żadne wykłady akademickie. To jest po prostu czysta, mała praca umysłowa. Zakładam, że w roku wyborczym ze strony miasta nie padną żadne propozycje dużych podwyżek dla obywateli. Natomiast po tym roku, gdyby ich kandydat, ich incumbent wygrał, nastąpi lawina podwyżek. Bo to jest zasada, to jest proces. Chcesz antycypować w przyszłość? Spójrz na przeszłość. Tak to działa. Tylko tyle i aż tyle. Dziękuję.

Andrzej Plichta, chcąc zgłosić wniosek formalny – panie przewodniczący, panowie prezydenci, wysoka rado, szanowni państwo, goście, uczniowie, studenci, ta dyskusja już właściwie do niczego nie prowadzi. Myślę, że każdy z nas jest tutaj już od pewnego czasu, czyli po wyborach. Został wybrany przez mieszkańców po to właśnie, żeby służyć naszemu miastu, dbać o jego dobro. Dlatego mój wniosek formalny jest taki, aby zakończyć tą dyskusję. Każdy z nas zna pana prezydenta, jego pracę i przez głosowanie wyrazi swój głos. To jest w tym momencie dla mnie najważniejsze, bo zaczynają się wycieczki już właściwie we wszystkie możliwe strony i za chwilę nie tylko będziemy rozmawiali o gramatyce, ale Bóg wie jeszcze o czym, może o kosmosie i myślę, że uczniowie i studenci, no lepiej, żeby nie słuchali tego wszystkiego, zwłaszcza obraźliwych rzeczy skierowanych pod naszym, przecież jesteśmy razem Radą Miasta Kalisza, tak? Razem Radą Miasta Kalisza i podejmujemy decyzje tutaj wspólnie odnośnie mieszkańców w tym miejscu, w ratuszu, tak? Bardzo proszę, mój wniosek formalny o zakończenie dyskusji. Dziękuję.

Wiceprzewodniczący – szanowni państwo, ja nie ukrywam, że nie jestem zwolennikiem zakończenia w ten sposób dyskusji, bo jednak każdy z nas, każdy z państwa radnych ma prawo do tego, żeby się wypowiedzieć i na dany temat i uzyskać odpowiedź. Tu też wiem, że pan wiceprezydent Grzegorz Kulawinek chciał zabrać głos. Także ja nie

ukrywam, że nie jestem entuzjastą takiego rozwiązania, ale ponieważ padł wniosek formalny, to trzeba go przegłosować.

W związku z powyższym radni zagłosowali nad wnioskiem formalnym radnego Andrzeja Plichty dotyczącym zakończenia dyskusji – 11 osób było za, 11 przeciw (22 radnych obecnych, nieobecny podczas głosowania – Radosław Kołaciński) – wniosek nie uzyskał większości.

O zabranie głosu poprosił Maciej Antczak, ad vocem – panie przewodniczący, nieoczywiste głosowanie, bardzo ciekawe. Ja mam tutaj, chciałbym się odnieść do dwóch kwestii. Po pierwsze, panie radny, jeśli już pan tutaj jakieś wycieczki osobiste stosuje, to ja też chciałbym zastosować, trochę przerost formy nad treścią. Prosiłbym o to, aby bardziej konkretnie formułować swoje myśli, jeśli to jest możliwe. Natomiast pani radna nie odpowiedziała, a właśnie nie, przepraszam, pan radny nie odpowiedział na pytanie pana wiceprezydenta, bodajże, a propos dyrektora Radosława Kołacińskiego, jak to się ma do jego nagród, do jego wynagrodzeń, dlaczego cały czas jest członkiem waszej partii? I wydaje mi się, że warto, aby państwo wzięli to pod uwagę. Z kolei pani radna sugerując, że to są wycieczki osobiste, również nie zauważa, jeśli chodzi o kwestie państwa miejsc pracy, że to nie są państwa kwestie prywatne, ponieważ państwo są opłacani z pieniędzy podatników, to są publiczne miejsca pracy. I chciałbym zauważyć, że Centrum Wsparcia, gdzie pani jest dyrektorem, to jest kilka milionów złotych budżetu, a pani zarabia tyle samo, co prezydent, który ma 200 czy 300-krotnie większy budżet, za który odpowiada. Dlatego też naprawdę to jest dość zabawne. Bardzo dziękuję.

Artur Kijewski, ad vocem – panie przewodniczący, panie, panowie radni, panie prezydencie, szanowni państwo. Ja się zgadzam co do tego, że wycieczki osobiste w tej sali, w ogóle w debacie politycznej mają swoją granicę. Tą granicą jest rodzina, sprawy prywatne, intymne, jakiegokolwiek by nie były. Ale niestety, z przykrością mówię tutaj do pani przewodniczącej, państwo jesteście pierwsi, którzy lubicie takie rzeczy robić. Całkiem niedawno pani z dwoma kolegami bawiliście się, nie wiem, za dużo oglądacie kryminałów, „Dempsey i Makepeace”, „Rewolwer i melonik”, tutaj porucznik Borewicz, dochodzenie, jak to o prezydencie pokazali jakieś zdjęcia, bo akurat ktoś przy kimś stanął. Była taka wycieczka osobista państwa w stosunku do prezydenta, momencik, momencik, przypomnę sobie, przypominam tutaj, szanowny tutaj nasz kolega, detektyw, pani kolega, miał też zdjęcie z pewną osobą, która została za pewien niegodny czyn ukarana. To nie znaczy, że ten pan radny jest akurat, popiera te rzeczy. No akurat tak się na zdjęciu czasem, człowiek stanie z kimś, tak? I co z tego wyszło? Ja na miejscu pana prezydenta podziwiam jego, podziwiam jego spokój, opanowanie, bo byście państwo od razu mieli z mojej strony sprawę o to, żeby, o zniestawienie i żebyście płacili na chociażby na ten dach na Domu Dziecka, który jest tak potrzebny. I druga, no proszę nie kiwać głową, szanowny, bo tego pana dotyczy. Mogę podać szczegóły, ale nie chcę, dlatego proszę, naprawdę możemy sobie tu dyskutować, debatować, szanowny kolego Andrzeju, akurat wyszedł, jeżeli jest to w granicach normalnej dyskusji, nikt nikogo nie obraża i nie porusza tematów, o których mówiłem, jest to jak najbardziej do omówienia, do przegadania. Ale

naprawdę, przestańmy z tymi wycieczkami osobistymi, bo państwo wszystko traktujecie, cokolwiek jest, to nie jest wycieczka osobista, to jest taka dyskusja. Tutaj ja się nie obrażam na kolegę, że porusza tematykę związaną z filologią polską czy z innymi rzeczami. Bo przepraszam bardzo, jaki ma, co ma piernik do wiatraka, jak mówimy o podatku, a kolega będzie coś tam cytował, tak? Ale ja szanuję to, bo ktoś chce to przekazać w inny sposób. No ludzie drodzy, no... Dlatego wbrew pozorom, mimo że tutaj często z szanownym kolegą Piotrem polemizujemy, nam się bardzo dobrze rozmawia i dyskutuje, a państwo zaraz się obruszacie, że coś tam, coś tam. No ludzie drodzy, naprawdę. Czasami lepiej nie powiedzieć czegoś, niż za dużo mówić, jak się samemu świętym nie jest. I państwo lubicie wycieczki osobiste. Przypomnijcie sobie, kampania, inne rzeczy. Nikt nie stosował takich metod, jak wy stosowaliście, pewne rzeczy podrzucaliście i być, bo coś tam, coś tam, prezydent był gdzieś na zdjęciu. No ludzie, doprowadzamy to do absurdu i do szaleństwa.

Wiceprzewodniczący – szanowni państwo, przypominam, że cały czas dyskutujemy w sprawie uchwały o ustaleniu wynagrodzenia dla Prezydenta Miasta Kalisza, a rzeczywiście zaczynamy albo cofać się bardzo daleko w przeszłość, albo wybiegać w przyszłość.

Marcin Strzelec, ad vocem – szanowny panie przewodniczący, usłyszałem uwagę sprzed chwili to a propos słuchania tego, o czym wspomniał pan profesor. Natomiast mój głos jest ad vocem, więc pozwolę się odnieść też do wcześniejszych wypowiedzi. Państwo, głównie przedstawiciele Koalicji Obywatelskiej, mocno odnosili się w tym punkcie także do podwyżki podatków. Drodzy mieszkańcy Kalisza, myślę, że na tej sali nie ma nikogo, kto realnie jest zwolennikiem podnoszenia podatków bez uzasadnienia. W sytuacji, w której rosną koszty funkcjonowania miasta, w której rosną koszty edukacji i płac, a każdy chce godnie zarabiać, w sytuacji, w której mamy zupełne odwrócenie w ostatnich dwóch latach zasad finansowania miasta, w którym to finansowanie z poziomu centralnego spada dzięki rekordowemu, rekordowemu zadłużeniu państwa. To jest wynik osiągnięty przez ten rząd historyczny, będą o tym w encyklopediach pisać. Pan profesor mówił o przewidywaniu, więc przewidujemy. Czy miasto otrzyma środki na inwestycje tak, jak otrzymywało w poprzednich latach? Wątpię. Więc myślę, że my jesteśmy niestety zmuszeni do podnoszenia podatków po to, żeby to miasto mogło funkcjonować, bo niestety fatalnie jest finansowane z poziomu centralnego. A każdy myślący niech odpowie sobie na pytanie, kto obecnie rządzi i odpowiada za tą fatalną sytuację budżetową państwa. Dziękuję bardzo.

Eskan Darwich – panie przewodniczący, wysoka rado, tak na koniec trochę też humorystycznie. Pan prof. Piotr Łuszczkiewicz, pan radny, pytał tutaj, zwracał się do studentów, że pewnie nie wiadomo, o co tu chodzi. Powiem, że jeśli nie wiadomo, o co chodzi, to wiemy, o co chodzi. Jeśli nasi awansują i mają podwyżkę i mają stanowiska, to wtedy jest fajnie, super, popieramy. Ale jeśli nasi przeciwnicy awansują i mają podwyżki, to wtedy jest skandal, tak w skrócie, tak? I zapewne gdyby ta strona siedziała dzisiaj w opozycji do tamtej strony, to by mieli bardzo podobne argumenty. Ja uważam, że państwo mają prawo do tego. Jako opozycja macie państwo prawo do tego i nie możemy mieć pretensji, że państwo podnoszą ten argument. Mi się podoba,

żeby właśnie oceniać merytoryczne działania prezydenta. Nie skupiać się na tym, ile on zarobi więcej, czyli tysiąc złotych, czyli ta kwota, która najprawdopodobniej wynika też z wysokości inflacji. Ja jestem w stanie z panem radnym, prof. Piotrem się zgodzić, żeby merytorycznie oceniać działalność prezydenta i powiązać z wysokością jego wynagrodzenia. Natomiast chciałbym też ad vocem do słów radnego Marcina Strzelca. Nie zgodzę się z panem radnym, że w tej kadencji mniej środków przychodzi do Kalisza, wręcz przeciwnie, to ten rząd, który rządzi obecnie, czy większość parlamentarna, zmienił zasady finansowania samorządu tak, żeby więcej środków finansowych z podatków od osób fizycznych przychodziło do samorządu. I każdy to potwierdzi. Tu już nie jest taka zasada, że to zależy od widzimisię, kto rządzi, tylko tam są twarde zasady zapisane w uchwałach, ustawach. I dzięki temu, owszem, subwencja oświatowa spadła, ale dochody z podatków PIT, płaconych od osób fizycznych, bardzo wysoko wzrosły. I może pan radny zainteresuje się budżetem i to sprawdzi, ile dostawaliśmy do budżetu, kiedy była subwencja plus zwrot z podatków PIT-u, a ile dostaniemy w przyszłym roku. Bardzo dziękuję.

Wiceprzewodniczący – ja mam do państwa tylko taką prośbę. Przypominam, cały czas mówimy o sprawie związanej z wynagrodzeniem dla Prezydenta Miasta Kalisza, a być może przydałaby się jakaś debata pomiędzy państwem a propos strategii polityki rządu odnośnie samorządu, podatków, wysokości dotacji, itd., subwencji.

Artur Kijewski, ad vocem – panie przewodniczący, wysoka rado, szanowni państwo, ja tutaj powiem tak, jak pan radny Ekan Darwich powiedział, oczywiście niech przemówią liczby i tutaj się zgadzam, jeżeli porównajmy też, jakie to pieniądze wpłynęły na inwestycje. Natomiast żeby była chociażby do pana dobrego samopoczucia, taką wrzucę tyżkę dziegciu do tej beczki miodu, którą pan tutaj wytoczył. Są już takie informacje dotyczące samorządów, przykładowo pan mówi o tych środkach, które tak spływają, a słyszał pan, że niektóre samorządy mają środki zagrożone, że można im wstrzymać np. pewne dotacje czy pewne środki? Np. te samorządy, które np. nie chciały, były przeciwko stworzeniu na ich terenie ośrodka dla imigrantów. Słyszał pan o tym? Że marszałek wysyłał lub ktoś taki. Więc naprawdę proszę nie chwalić dnia przed zachodem słońca. Nie chcę wchodzić w politykę centralną, ale sam pan to powoduje. Panie przewodniczący, za chwileczkę pan, takie idą teraz, tutaj mówię o pana formacji, różne dziwne rzeczy, nie wiadomo, gdzie pan będzie za miesiąc i pana liderzy.

Wiceprzewodniczący – szanowni państwo, bo naprawdę zaczynamy wchodzić na zasadzie takiej, że bierzemy i odnosimy się bardzo mocno do polityki krajowej, podajemy przykłady jakichś domniemanych samorządów, itd. Szanowni państwo, wróćmy do tematu. Czy ktoś z państwa chciałby na ten konkretny temat zabrać głos? Bo za chwilę ja będę wnosił wniosek formalny o zakończenie dyskusji.

Ekan Darwich – bardzo dziękuję panie radny, że pan jakby martwi się naszym losem. Naprawdę proszę się nie martwić. Jest nas dwóch radnych, ja i Tomasz Grochowski. Jak dobrze pan wie, pracujemy w firmach prywatnych. Całkiem dobrze sobie radzimy. Nie jesteśmy uzależnieni od stanowisk politycznych, więc jeśli nawet coś by się

skończyło, a coś by się zaczęło, w naszym przypadku świetnie sobie poradzimy. I nie stracimy żadnych stołków, bo takich stołków nie mamy. I w tej sytuacji jesteśmy w komfortowej sytuacji, w komfortowej sytuacji. Co do partii sobie poradzimy, proszę sobie, proszę nie martwić się. Co do podwyżki dla prezydenta, oświadczam, po dyskusji z radnym Grochowskim, my będziemy głosować za podwyżkami dla pana prezydenta, bo uważamy, że kwota ok. 1 tys. zł brutto to nie jest duża kwota, to jest kwota, która wynika mniej więcej z inflacji, która jest z roku na rok i uważamy, że pan prezydent powinien zarabiać godne pieniądze, bo zarządza miastem, które prawie ma 100 tys. mieszkańców. I niektórzy samorządowcy na stanowiskach samorządowych zarabiają mniej więcej jak pan prezydent, lub więcej. I tutaj też uważamy, że jeśli jest taka możliwość, niech zarabiają. Nie mamy o to pretensji. Nawet nie zazdrościmy. Niech zarabiają jak najwięcej. Niech pracownicy zarabiają jak najwięcej. Naprawdę im więcej ludzie zarabiają, tym lepiej. Nikomu nie zazdrościmy. No dlatego też podejźmy do tego tematu ze spokojem. Wszystkiego dobrego.

Grzegorz Kulawinek – panie przewodniczący, bardzo krótko. Szanowni państwo radni, chciałbym tylko przypomnieć, Krystian Kinastowski, prezydent Miasta Kalisza uzyskał absolutorium, wotum zaufania właśnie dzięki państwa głosom, czyli jego praca, jego zaangażowanie, jego odpowiedzialność za to miasto jest bardzo duża, 5% podwyżka jest wynikiem wielu prac w Związku Miast Polskich, o czym samorządowcy, wójtowie, burmistrzowie, prezydenci wskazują rządowi, że ta waloryzacja płac powinna dotyczyć także wielkiej odpowiedzialności właśnie prezydentów na tym niższym szczeblu. Mówimy o miastach mniejszej wielkości. Bardzo dziękuję.

Tadeusz Skarżyński – ja tylko dodam, że mam nadzieję, że w przyszłości również praca wielu urzędników, naczelników, pracowników Urzędu Miasta Kalisza, pracowników jednostek podległych również zostanie w ten sposób doceniona. I mam nadzieję, że też i ich czekają w przyszłości podwyżki. Ja za podwyżką oczywiście dla pana prezydenta zagłosuję, natomiast z równą chęcią zagłosowałbym także za podwyżkami dla pracowników kaliskiego magistratu i jednostek podległych.

Magdalena Sekura-Nowicka, ad vocem – szanowni państwo, może nie będzie popularne to, co powiem w tej chwili, ale zgadzam się w 100% z panem przewodniczącym, panem radnym również, Tadeuszem Skarżyńskim. Co do kwestii wynagrodzeń pracowników urzędu, ja tylko bym chciała powiedzieć i polecić taką lekturę „Prawdziwi liderzy jedzą na końcu”, Simon Sinek. Myślę, że warto byłoby każdemu, kto pełni stanowiska kierownicze, aby zgłębił wiedzę w tym obszarze, żeby najpierw zadbać o pracowników, a na końcu o siebie. Dziękuję.

Radni pozytywnie przegłosowali projekt uchwały – 15 osób było za, 7 przeciw (22 radnych obecnych, nieobecny podczas głosowania – Radosław Kołaciński) – wiceprzewodniczący stwierdził przyjęcie uchwały.

Wiceprzewodniczący zarządził 10-minutową przerwę, po której do prowadzenia obrad powrócił Sławomir Lasiecki, przewodniczący Rady Miasta Kalisza.

Ad. 10. określenia wysokości stawek podatku od nieruchomości.

Podatek od nieruchomości jest podatkiem lokalnym, a wpływy z niego stanowią znaczący dochód dla budżetu miasta. Kompetencję do określenia stawek tego podatku ustawodawca przekazał radzie miasta, z tym zastrzeżeniem, że nie mogą one przekroczyć stawek maksymalnych ogłaszanych corocznie przez ministra właściwego do spraw finansów publicznych.

Projekt uchwały pozytywnie zaopiniowały komisje: Komisja Rozwoju, Mienia Miasta i Integracji Europejskiej; Komisja Środowiska i Gospodarki Komunalnej; Komisja Rodziny, Zdrowia i Polityki Społecznej oraz Komisja Budżetu i Finansów Rady Miasta Kalisza.

Głos zabrała radna Magdalena Sekura-Nowicka – *szanowny panie przewodniczący, wysoka rado, szanowni panowie prezydenci, kolejna podwyżka podatku od nieruchomości to nie jest żaden akt odpowiedzialności finansowej. To po prostu dowód dla nas bezradności zarządczej. Dowód na to, że prezydent i jego koalicja nie potrafią skutecznie zarządzać miastem bez sięgania po pieniądze mieszkańców i przedsiębiorców. Z tej podwyżki do budżetu miasta ma wpłynąć około 8 mln zł. Mówił już o tym we wcześniejszych wypowiedziach kolega Piotr Łuszczkiewicz. Niby dużo. Wydaje się, że dużo. Oczywiście są na to plany w postaci chociażby inwestycji w drogi czy rozbudowa przy Wzgórzach Kalisza. Ale jednocześnie lekką ręką wydajemy ponad milion złotych na koncerty, milion na kampanie informacyjne, działania wizerunkowe. Czyli najpierw obciąża się ludzi, którzy płacą czynsze, kredyty, rachunki, a potem te pieniądze wydaje się na autopromocję. To nie jest racjonalne zarządzanie. To, szanowni państwo, polityka pozorów. Słyszymy, że przedsiębiorców wykańcza ZUS i daniny państwowe. Przerabialiśmy to już przy wcześniejszej podwyżce podatków od nieruchomości w październiku ubiegłego roku. Owszem, państwo swoje również dokłada, ale przypomnę, że my mówimy na tej sali o podatku od nieruchomości w Kaliszu, o lokalnym podatku, czyli o tym, na który my jako radni Rady Miasta mamy absolutny wpływ. Ale inicjatorem tego jest pan prezydent, więc ciężko tutaj mówić o tym jak to się ma do przepisów i rozporządzeń i ustawodawstwa na poziomie krajowym. Zresztą nie pierwszy raz sprowadzamy do sali sesyjnej Rady Miasta Kalisza tematy związane z polityką krajową, które akurat w moim odczuciu nie powinny być tematami dominującymi na tej sali. To pan prezydent decyduje, czy właściciel małego warsztatu, piekarni czy sklepu zapłaci więcej czy mniej. Nie ma żadnego programu wsparcia realnego dla firm. Za to są rosnące podatki. Panie prezydencie, czy panowie prezydenci, mówicie o rozwoju, że rozwój nie polega na tym, żeby więcej ściągać z tych, którzy jeszcze tu inwestują. Rozwój polega na tym, by tworzyć warunki, w których ludziom chce się działać, a nie uciekać stąd, nie szukać innych rozwiązań poza Kaliszem. Dlatego my tej podwyżki nie zaakceptujemy, bo to nie jest sposób na rozwój miasta, tylko łatwy sposób na przykrycie braku pomysłów i odpowiedzialności. Dziękuję.*

Przewodniczący – *bardzo dziękuję pani radnej. Ja tylko bym przypomniał, że to nie jest 8 mln zł, a 8,5 w budżecie. I dodałbym, że po prostu gmina, jakim jest miasto, ma zadania własne i te zadania własne musimy opierać o to, że to mieszkańcy muszą się*

składać na to, co my jako rada zatwierdzamy, a pan prezydent wykonuje. I tutaj niestety muszę powiedzieć, że ta hipokryzja, która była prezentowana w poprzedniej części dyskusji dotyczącej akurat podwyżki pensji dla pana prezydenta, to naprawdę walka o tysiąc złotych a potem przerzucanie teraz tego na podatki, z których mamy uzyskać 8,5 mln zł, które w całości są przeznaczane na inwestycje w mieście, to jest naprawdę, powiem szczerze, wtedy nie mogłem powiedzieć, ale teraz powiem tak – żałosne, szanowni państwo.

Karolina Skrzypczyńska – szanowni państwo, ta bezradność zarządcza, jak określiła to pani radna, to bezradność zarządcza w takim razie w mieście Warszawie, Lesznie, Ostrowie, Koninie, Poznaniu, albowiem wszystkie te miasta przez ostatnie dwa miesiące podniosły stawki podatku od nieruchomości w wysokości takiej, jak dziś, szanowni państwo, będziemy głosować. To podwyżka o wysokość inflacji, podwyżka średnio w wysokości 4,5 do 5%. Natomiast jest to podwyżka, która nie jest podwyżką na wydatki po prostu, ale na konkretne inwestycje i konkretne zadania. Uważam, że tak podnoszona bardzo poważnie, problem związany z drogami dojazdowymi do Wzgórz Kalisza, a także dwie kładki pieszo-rowerowe, które mają zostać sfinansowane właśnie dzięki pieniądзом, które uzyska miasto z podwyżki podatku, na tym minimalnym poziomie jest tego warte. Dziękuję.

Tomasz Grochowski – panie przewodniczący, panowie prezydenci, szanowni radni, drodzy goście, studentów już dzisiaj widzę nie ma. Szanowni państwo, dwa pytania na początek. Czy ktoś z państwa lubi podatki? Podatki. Czy ktoś z państwa lubi podatki? Nie. Czy ktoś z państwa lubi podwyżki podatków? Podwyżki podatków? Artur? Nie. Dobrze. Ja też nie lubię podatków i nie lubię podwyżki podatków, natomiast drodzy państwo, jako radni, mając propozycję prezydenta dotyczącą podwyżki podatków, no musimy podjąć decyzję. Albo tak, albo nie, albo się wstrzymamy. Pamiętam, nie wiem jak to nazwać, ale no jednak taką akcję zorganizowaną, którą wspólnie z panią Magdaleną odbyliśmy w zeszłym roku, gdzie też była ta podwyżka podatków bardzo duża, zrobiliśmy, był pan Antczak też, spotkanie z przedstawicielami kaliskich firm, wtedy nie znaleźliśmy argumentów do tego, żeby wspólnie z Eskanem ten wniosek poprzeć, wstrzymaliśmy się od głosowania. No tak jak powiedziałem, projekt nie uzyskał, że tak powiem, w naszych oczach poparcia. Natomiast teraz, tak jak to robimy zawsze, bo staramy się bardzo mocno przygotowywać do każdej sesji, szukamy argumentów, tak?, i pytamy najczęściej, bo to jest najważniejsze, tych, którzy tą propozycję składają, pytamy co za tym stoi, tak? Jaka kwota? Te pytania były też do pani skarbnik. Dziękuję za obszernie wyjaśnienia. I nawet dobrze, gdyby dzisiaj padły te kwoty, które tak naprawdę na taką rodzinę z mieszkaniem, nie wiem, 50-70 m, o ile ta podwyżka i w jakiej wysokości będzie ich dotyczyła. I drodzy państwo, no takie spotkanie jednak daje dużą wiedzę, tak? 8,5 mln zł kwota została już przedstawiona. Ale drugie pytanie, dobrze, to na co państwo te pieniądze przeznaczą? I teraz akurat dwie główne inwestycje wskazane, jedna to to, o czym wspomniała pani Karolina, to inwestycja w drogi do Wzgórz Kalisza, o które naprawdę ja walczę. Zanim jeszcze zostałem radnym, to ustami radnego Eskana Darwicha już przedstawialiśmy zapytania, tak? Czy poruszaliśmy problem tego, z czym ci mieszkańcy tam się, drodzy państwo, mierzą, tak? Także zapraszam, teraz robi się

szybko ciemno, proszę sobie na tą kładkę pieszo-rowerową pojechać i zobaczyć, jak wśród samochodów panie z wózkami czy panowie, ojcowie i matki, tak?, dzieci wracające ze szkoły z ograniczonym oświetleniem podróżują. Więc temat wydawał mi się pilny i tym bardziej zająłem się nim w momencie, kiedy zostałem radnym. Byliśmy tam z panem sekretarzem i z panią skarbką, tak?, wizytować też to osiedle, z panem Gałką Krzysztofem, kilka spotkań z Radą Osiedla Tyniec. Pokazywaliśmy plany. Niestety, no jak nie wiadomo, o co chodzi, to chodzi o pieniądze. I tych pieniędzy po prostu wtedy nie mogliśmy znaleźć, czy prezydent nie mógł znaleźć, tak? Dzisiaj, jak pojawia się szansa, że możemy jednak rozpocząć ten I etap, bo cały plan tego I etapu jest rozłożony na dwa lata, możemy zacząć. Jako radny z tamtego okręgu nie mogę, drodzy państwo, pozostać obojętny. Drugą inwestycją jest geotermia i odwiert, tak? Tu już dzięki też wsparciu pani poseł Barbary Oliwieckiej uzyskaliśmy pieniądze. Teraz potrzebujemy, drodzy państwo, wkład własny. Co ta geotermia da miastu? No właśnie to, że będziemy mieli niższe koszty, drodzy państwo, ogrzewania, a także zadbamy bardziej o jakość powietrza w Kaliszu. No więc, drodzy państwo, jest to swego rodzaju inwestycja. Tak, partycypujemy w tym wszyscy, ja, państwo, wszyscy mieszkańcy Kalisza też się do tego dokładamy. Natomiast tak jak powiedziałem, jest to swego rodzaju inwestycja, która ma za chwilę dać nam swego rodzaju oszczędności, czy w cieple, czy chociażby komfort i bezpieczeństwo setkom rodzin zamieszkującym osiedle Wzgórza Kalisza. No więc podjęliśmy decyzję z panem przewodniczącym Ekanem Darwichem, że poprzemy ten projekt uchwały tak, aby zabezpieczyć pieniądze na te dwa bardzo ważne dla nas, drodzy państwo, projekty. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący – ja tylko bym jeszcze dodał, że ta geotermia to po prostu powstała, sam pomysł i potem, że tak powiem, próba realizacji w oparciu o program tzw. odwiertów próbnych, że tak powiem, przedstawiony i przygotowany przez Prawo i Sprawiedliwość. I te pieniądze były znacznie wcześniej w wysokości 14 mln zł przyznane z budżetu państwa. Dziękuję bardzo za to, że pani Oliwiecka również się do tego na tym etapie jakoś dokłada. Dziękuję bardzo.

Piotr Łuszczkiewicz – panie przewodniczący, panowie prezydenci, wysoka rado, szanowni państwo, to jest, na wstępie powiem, Klub Koalicji Obywatelskiej będzie głosował przeciw tej podwyżce. I od razu to jasno i prosto uzasadnię. Nie jest powodem tego głosowania przeciw tej podwyżce to, że nie chcemy, żeby miasto miało dodatkowe pieniądze na inwestowanie i to zwłaszcza na inwestycje potrzebne. Natomiast powodem tego głosowania jest relacja do pieniędzy, które miasto bezwzględnie ściąga z mieszkańców, wykorzystując każdą możliwość podwyżki na 100%, na maksa, a jednocześnie z powodu nieudolności traci pieniądze pozyskiwane z zewnątrz lub w ogóle ich nie ściąga do miasta. W mojej instytucji zasada jest taka, jeśli ktoś ma projekt naukowy, najpierw próbuje sięgnąć po pieniądze europejskie z ERC np., potem próbuje sięgnąć, jeśli to się nie uda, po pieniądze z NCN-u, NCBR-u, NPRH, jakkolwiek się te wszystkie instytucje nazywają, a w ostatniej kolejności przychodzi do dziekana czy przychodzi do rektora i mówi – poproszę, bo nie ma. Natomiast tutaj jest zupełnie odwrotnie. Miasto zamiast przede wszystkim sięgać po pieniądze zewnętrzne, a już jak je ma, to troszczyć się, żeby one zostały wydane, a nie jak w przypadku inwestycji w Sulistawicach, żeby 2,5 mln zł trzeba było zwrócić,

bezpowrotnie, prawda?, zwrócić i koniec. Ile jeszcze takich pieniędzy będziemy musieli zwrócić? Nie wiem, jak to wygląda w przypadku Św. Michała i Dobrzeckiej. Być może tam też z powodu opóźnienia tej inwestycji jakieś środki zewnętrzne zostaną utracone. Także oczywiście, no trzeba korzystać z podatków, które miasto może nakładać, bo tak wygląda gospodarka finansami, ale to nie mogą być pieniądze, po które sięga się w pierwszej kolejności i wyłącznie, a pozostałe traci albo marnuje. Dziękuję.

Przewodniczący – bardzo dziękuję, ja myślałem, że wy to swoje, stanowisko klubu to już przedstawiła pani przewodnicząca Sekura-Nowicka, także dziękuję za jak gdyby powtórzenie tego, tego stanowiska. Szanowni państwo radni, ja przypominam o tym, że sama nazwa waszych funkcji, czyli radni – ludzie, którzy mają radzić nad tym, jak miasto ma funkcjonować. Od tego pracujemy w komisjach merytorycznych i tam proponowałbym te wszystkie pomysły zgłaszać. Najlepiej, najlepiej przygotowując projekty uchwał. Także zachęcam do tego szczególnie, a przypominam o tym, że miasta takie jak Kalisz już w średniowieczu funkcjonowały w oparciu o to, że wszystko w tych miastach się działo z pieniędzy mieszkańców. To mieszkańcy się składali na to, żeby cokolwiek w tym mieście można było zrobić i w każdym innym. Nie było żadnych pieniędzy unijnych i zewnętrznych. Jak się uda pozyskać zewnętrzne pieniądze, to będę gratulował tym, którzy je wykorzystają. Dziękuję bardzo.

Grzegorz Kulawinek, wiceprezydent Miasta Kalisza – panie przewodniczący, szanowni państwo radni, nie sposób się odnieść do tego, co pan profesor mówi, bo z jednej strony pan ciągle mówi o niewykorzystanej szansie, o tym, że miasto się zwiija, że w ogóle wszystko to, co robimy, jest złe. Jak pan spojrzy na tych naczelników, dyrektorów instytucji? Z jednej strony oczekujecie, zadbajcie o ich podwyżki, a z drugiej strony pan mówi, że oni nic tu nie robią, nic my nie robimy. Więc gdzie tu jest prawda? Chciałem panu powiedzieć, bo pan tu wymienił wszystkie instytucje, po które pan sięga jako dziekan do filii UAM-u. Chciałem powiedzieć, że miasto Kalisz w swojej historii przekazało ponad 10 mln zł na termomodernizację, na większą inwestycję i na wiele inwestycji, które pan jako dziekan i pana poprzednicy o tym doskonale wiedzą. Bardzo dziękuję.

Piotr Łuszczkiewicz, ad vocem – to rzeczywiście tak, ad vocem. Tak. Miasto przekazywało filii w Kaliszu, Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza stosowne środki poprzez swoich prezydentów. Do momentu objęcia władzy przez ekipę, którą pan prezydent reprezentuje, bo od tego momentu miasto nie przekazało żadnych pieniędzy, wręcz przeciwnie, odwołało wszelkie honorowe patronaty i po prostu wyraziło jasno swój stosunek do Uniwersytetu. Także proszę, bez demagogii, te 10 mln zł to kończyło się na prezydencie Pęcherzu i jeszcze jakimś odprysku od tamtych dotacji, które nastąpiły za czasów prezydenta Sapińskiego. Potem nothing.

Eskan Darwich – panie przewodniczący, wysoka rado, ja bardzo dziękuję radnemu Grochowskiemu, że przedstawił konkretnie, dlaczego chcemy zagłosować za w tej sprawie. Nie ukrywam, że na komisjach miałem wątpliwości. Głosowałem, się wstrzymałem od głosu. Potrzebowałem więcej danych, żeby podjąć właściwą w mojej ocenie decyzję. I podjąłem decyzję po właśnie posiadaniu tych wszystkich informacji,

które ja potrzebowałem. Natomiast, panie prezydencie, w tej dyskusji z radnymi ja bym nie mieszał państwa naczelników, bo to jest dyskusja na poziomie radnych, wiceprezydentów i mieszanie pracowników, naczelników w tym wszystkim mija się trochę z celem, bo żaden pracownik samorządowy nie chciałby być między rządzącymi a opozycją, bo wiadomo, państwo są pracodawcami. Ale mam taką gorącą prośbę do pana profesora. Ja z panem się zgadzam, trzeba szukać tych środków wszędzie, gdzie się da. Ale gdyby np. pan pokazał, gdzie są te środki, a miasto nie zdobyło, gdzie są te programy, a miasto nie zawnioskowało, gdzie są możliwości, a miasto nie ma wiedzy na ten temat? Naprawdę ja bym oczekiwał właśnie takich postaw od państwa, że mają państwo wiedzę, wiedzą skąd pozyskać środki finansowe, przychodzimy, mówimy – panie prezydencie, tutaj jest, sprawa jest zaniedbana, można byłoby pozyskać. Świetnie. I czekam na taką propozycję, gdzie można poszukać środków finansowych, żeby pozyskać dla miasta. Bardzo dziękuję.

Artur Kijewski, ad vocem – panie przewodniczący, wysoka rado, panowie prezydenci, szanowni państwo, no i rzeczywiście tutaj muszę się zgodzić z kolegą, bo trzeba powiedzieć, że ma absolutną rację, bo fajnie jest mówić, że podwyżka, nie ma, nie będzie, znowu. Ale właśnie to jest to pytanie, bo tak jak pamiętam, a tutaj kolega ten, Ekan ten temat poruszył, to właśnie dzięki akurat wsparciu z waszej strony, chodzi o szkołę chociażby artystyczną, która jest pod egidą ministra i jakieś działania, pozyskane środki. No wykazaliście się państwo działaniem takim, które doprowadziło do jakiegoś skutku. Natomiast nie przypominam sobie, może coś, może pan prezydent Kulawinek będzie wiedział lepiej, czy szanowni koleżanki i koledzy z jakimś ministrem, czy kimś przyjechali do prezydenta, żeby jakieś środki dodatkowe pozyskać, mówię obecnie. Były takie sytuacje? A dzisiaj jest jakiś, nie wiem, może któryś tam minister jest, w każdym razie nie wnika. I jakoś sobie nie przypominam, żeby coś takiego miało miejsce, więc popierajmy nasze słowa czynami. Będzie cudownie i pięknie. I ja sobie zdaję sprawę, nikt, tak jak powiedział Tomasz Grochowski, nie lubi podatków, nikt nie lubi podatków podnosić. Jest to jedyne narzędzie niestety samorządu, który może jakiegokolwiek środki pozyskać, jeżeli je pozyskuje. No takie dobre rzeczy jak inwestycje, to naprawdę fajnie, że tak to wygląda. Ja rozumiem, że przedsiębiorcy mają różne obciążenia fiskalne i nie chcę tutaj mówić, że to jest jakaś, że bagatelizuję. Podatek od nieruchomości przy pełnym obciążeniu, jakie w 100%, na 100% obciążeń fiskalnych, które dotyczą przedsiębiorcy, to stanowi od tam, nie wiem, 0,5% do kilku, 5%, 6, nie wiem, to którzy prowadzą działalność, to wiedzą o tym najlepiej. I to nie jest to, co dobija naszych przedsiębiorców. Oczywiście my nie możemy im jakby nieba uchylić, jeśli chodzi o inne sprawy podatkowe, na które nie mamy wpływu, natomiast no, tak to wygląda, że ta nasza koegzystencja jest taka, żeby miasto robiło cokolwiek dla mieszkańców, no, musi czasami sięgnąć po te pewne rezerwy. Ja sobie zdaję sprawę, ale nie słyszałem, jak się rozmawia z przedsiębiorcami, żeby dobijał ich tak szczególnie, chociaż jest to podatek, podatek od nieruchomości, niż inne podatki, które na nich nakłada ale już nie samorząd, tylko państwo.

Magdalena Sekura-Nowicka, ad vocem – szanowny panie przewodniczący, panowie prezydenci, wysoka rado, szanowni goście. Ja w odniesieniu tutaj do słów kolegi radnego Kijewskiego chciałam powiedzieć, że od samego początku kadencji

wykazywałam taką chęć współpracy i rozmów z panem prezydentem, oferując również swoje wsparcie i taka rozmowa nawet się kiedyś miała okazję odbyć. Natomiast pan prezydent nie jest zainteresowany współpracą z nami, nie wiem czego się obawia, zresztą to już było na którejś sesji podnoszone przeze mnie. Ja powiedziałam wyraźnie, ja nie gryzę, ja jestem otwarta na wszystkie rozmowy, ale jeżeli ktoś ma kompleksy i nie potrafi być może z Darkiem w spódnicy rozmawiać, no to już jest jego problem. Ja taką gotowość zgłaszałam, taką gotowość też ode mnie słyszeli zawsze pozostali wiceprezydenci i rozmawiamy o wielu kwestiach. Taką gotowość również wiedzą, że mają z mojej strony naczelnicy poszczególnych wydziałów, czy dyrektorzy zakładów budżetowych, czy kierownicy. Nigdy nie odmówiłam nikomu rozmowy i wsparcia w żadnym aspekcie, więc kompletnie nie rozumiem znów takich sugestii. I to jest też m.in. hipokryzja w drugą stronę, która na tej sali występuje. Więc szanowni państwo, po raz kolejny podkreślam, ja jestem gotowa do rozmów, ale muszą dwie strony chcieć. Jeśli się ktoś boi i obawia spotkania ze mną i merytorycznej rozmowy, to już nie jest mój problem. Dziękuję.

Przewodniczący – ja mam odmienne doświadczenia. Ja przybiegłem z pomysłem geotermii i jakoś jest to realizowane, więc może nie chodźmy do pana prezydenta indywidualnie, tylko w tych komisjach wypracujmy coś i wtedy przychodźmy z pomysłami do zrealizowania.

Artur Kijewski, ad vocem – panie przewodniczący, wysoka rado, postawiła mnie szanowna pani radna w niezręcznej sytuacji, mówiąc o wykazywaniu zainteresowania, a pan prezydent się tym nie zainteresował, jakby powiem tak, to nie chodzi o to. Chodzi po prostu o konkret, bo ja powiem, mówienie, że pomysłów tu ma z nas każdy. Jakby wziąć każdego radnego, to każdy ma ten pomysł. Tylko chodzi o konkretnie. Państwo macie teraz możliwość, pewne instrumenty. Tak jak zrozumiałem pana radnego przewodniczącego Eskana Darwicha, chodzi o to, żeby konkret zaproponować. Rozmawiamy, najpierw się rozmawia z ministrem, panie ministrze, ma pan coś ciekawego? Możemy? Dobrze. To umawiamy się, panie prezydencie, konkret. Minister XYZ przyjedzie, chcemy porozmawiać. A to, że pani jakby proponowała, no to każdy z nas proponuje. Tu każdy chciałby nieba mieszkańcom uchylić i mieć różne rzeczy do takiej rozmowy. To prezydent będzie miał z każdym radnym. Proszę o konkret. Nawet jeżeli pani przyjedzie z panią minister, bo ja, przepraszam, używam, jestem staroświecki, ministerka to mi się jakoś tak nie kojarzy. Minister, pani minister, bardziej brzmi to tak konkretnie. Ministra to nie, tornistra, nie, nie, to mi nie pasuje. Wolę minister, tak. Ale to było, przepraszam, żebym nie zgubił wątku. Jeżeli pani proponuje konkretne spotkanie, my nawet chętnie przyjdziemy porozmawiać. I rzeczywiście tak trzeba postępować, jak pani jeszcze go przywiezie, tego ministra, czy tą panią minister, bardzo dobrze, z konkretem i nikt nie będzie miał do pani pretensji. Ale opowiadanie, że pani coś chciała zainicjować, a on nie chciał, no to przepraszam, to nie jest romans, tylko to są konkretne rozmowy, że pani nie chciała.

Aneta Ochocka, skarbnik Miasta Kalisza – panie przewodniczący, panowie prezydenci, wysoka rado, szanowni państwo i szanowni państwo reprezentujący jednostki organizacyjne miasta Kalisza i komórki organizacyjne Urzędu Miasta

Kalisza i zaproszeni goście, zgodnie z wytycznymi Ministra Finansów, które podał w obwieszczeniu, Ministerstwo Finansów zamierza podnieść stawki podatku od nieruchomości o 5%. W ślad za tym i też analizując, jak to się kształtuje w miastach i w samorządach w Polsce i w naszych ościennych miastach, samorządy przygotowały projekty dotyczące zmiany stawek podatku od nieruchomości na 2026 r. Ministerstwo Finansów podniosło stawki o 5%, podobnie jak u nas. Ja może przedstawię państwu, jakie to są konkretne zwiększenia, jeżeli chodzi o takie przykłady reprezentatywne. To odnoszę się tutaj do wypowiedzi pana radnego Tomasza Grochowskiego, który też jakby wywołał mnie tutaj do odpowiedzi. Jeżeli chodzi o dom jednorodzinny o powierzchni użytkowej około 188 m, działka 368 m, to jest roczny wzrost podatku od nieruchomości o 25 zł rocznie, 34 zł jest zwiększenie podatku na rok w przypadku domu jednorodzinnego o powierzchni ok. 220 m, 68 zł domu jednorodzinnego o powierzchni użytkowej ok. 200 m² z garażem wolnostojącym i działce 1400 m, dom o zabudowie szeregowej o powierzchni ok. 160 m na działce 204 m, to jest wzrost o 18% na rok, 19% na rok to dom w zabudowie szeregowej o powierzchni 170 m i działce 209 m. Jeżeli chodzi o mieszkania w bloku, lokal mieszkalny ok. 30 m to jest wzrost o 3 zł, 40 m 2-pokojowe mieszkanie to wzrost o 4 zł, lokal mieszkalny ok. 50 m 3 pokoje to jest 6 zł. Natomiast jeżeli chodzi o działalność gospodarczą, lokal mieszkalny z działalnością gospodarczą to jest 246 zł na rok i nieruchomość z działalnością gospodarczą to jest 258 zł na rok. Pozwolę sobie jeszcze przypomnieć, że podatek od nieruchomości stanowi dla samorządów jedyne źródło dochodów własnych, które możemy wprowadzić w mieście, a regularne zwiększanie jego wysokości pozwala nam też utrzymać taką stabilność finansową. Już w zeszłym roku stawki podatku podnieśliśmy na 2025 rok, też zgodnie z wytycznymi Ministra Finansów. Jeżeli chodzi, ta proponowana zmiana też przyczyni się do, powiedzmy, aktualnych uwarunkowań ekonomicznych, a także do rozwoju miasta. Wspomnieliśmy o inwestycjach, które znajdują się w planie przyszłorocznego budżetu. Należałoby też wspomnieć o zwolnieniach, które, mamy 8 uchwał dotyczących zwolnień z podatku od nieruchomości podmiotów. W 2024 r. z tego tytułu zmniejszyliśmy poziom wartości podatku od nieruchomości o 2.900, czyli prawie 3 mln zł, w 2023 r. 3.173 tys. zł. Była też 5-letnia uchwała, która obowiązuje do roku bieżącego, dotycząca fotowoltaiki, tam też były bardzo wysokie kwoty. Nie zwiększamy poziomu podatku od środków transportowych, natomiast, no, otrzymaliśmy też informację, że w przyszłorocznym budżecie po stronie dochodów musimy zmniejszyć też, z uwagi na zmniejszenie stawki podatku rolnego, wartość dochodów o prawie 150 tys. zł. Myślę, że to, oczywiście ja przedstawiałam państwu radnym na poszczególnych pozycjach, komisjach te informacje. Mowa o 8.500 tys. zł zwiększenia dochodów. Dziękuję bardzo.

Andrzej Plichta – panie przewodniczący, dziękuję za udzielenie głosu. Panowie prezydenci, wysoka rado, szanowni państwo, jako senior pewnie tutaj rady chciałem poruszyć dwie kwestie. Pierwsza sprawa to jest sprawa, że to, co powiedział mój kolega Tomasz, no nikt nie lubi podatków. Na całym świecie nikt tego nie lubi, ale ma być wyższy standard życia, także też są wyższe podatki, więc nie lubię tych podatków. A teraz dlaczego zagłosuję za? Otóż dlatego, że jest podany konkretny cel, a nie na zasadzie, że wrzucamy do worka i później nie wiadomo, co z tego będzie, a że za te pieniądze ma być zrobiona droga osiedlowa, no to powiem tak, ponad 20 lat temu

boksowałem się na tej sali o Program budowy dróg osiedlowych. I wtedy śmiano się ze mnie, gdy mówiłem, że musimy wybudować przynajmniej 30 km dróg osiedlowych. Pewnie nawet tutaj jeszcze, może pamięta pan radny Chrzanowski, ale nie wiem, czy już był wtedy radnym. Natomiast tu mamy wybudować drogę osiedlową. Jestem przeciwko podatkom, ale zgłoszę za tym podatkiem. Ale, mam takie, taką propozycję i to jest druga rzecz. Otóż zdarzało się także w historii naszego samorządu, że inwestorzy czy deweloperzy, którzy przychodzili, czy jeszcze inne osoby, które były zainteresowane rozwijaniem biznesu w Polsce, dogadywali się na zasadzie offsetu, więc my zrobimy to, a w ramach offsetu, prawda?, dla miasta zrobimy to czy tamto. Bo tutaj mamy do czynienia z taką oto sytuacją, że deweloper wybudował mieszkania, ludzie mu za te mieszkania zapłacili odpowiednią kwotę, a teraz miasto ma wybudować im drogę. Fajne, nie? To znaczy, ja rozumiem całe przepisy, że gdy już mamy plan zagospodarowania w danym miejscu, to już za bardzo nic nie możemy zrobić, ale zobaczcie, na tym wszystkim kto najwięcej zarabia? Deweloper. A kto najwięcej traci? No mieszkańcy muszą najwięcej zapłacić i miasto też musi wybudować drogę, inne rzeczy, które są potrzebne, naprawdę bardzo potrzebne tym mieszkańcom. Bo drogi osiedlowe, wbrew pozorom, to są najważniejsze drogi w mieście, bo te wszystkie inne, główne, oczywiście, ale one są dla wszystkich. Ale jeśli mamy drogę, po której nie można przeprowadzić wózka, nie można przejść bezpiecznie, urywa się zawieszenie od samochodu, chlapie się, itd., to to jest ważne każdego, każdego dnia, nieraz po kilka razy. Dlatego, tak jak jeszcze raz powiedziałem, może ciężko podnosić podatki, zwłaszcza tym, którzy rządzą, bo na nich to wszystko spływa, opozycja będzie głosowała przeciwko oczywiście, natomiast może warto by pomyśleć i to nie wiem, jak tutaj patrzę na pana radcę prawnego, na inne jeszcze osoby, jak spowodować to, żeby jednak przedsiębiorcy czy deweloperzy, którzy robią biznes, żeby też partycypowali w tym rozwoju miasta. Bo tak to wygląda. Bloki ktoś postawił, a my teraz musimy do tego wybudować, musimy, szanowni państwo, bo ci ludzie muszą normalnie funkcjonować. Musimy wybudować drogę. A żeby ją wybudować, musimy podnieść podatki. Dziękuję.

Przewodniczący – to ja bym może tylko powiedział, że po prostu, że w tym akurat przypadku zobowiązani byliśmy już od roku 2014, kiedy uchwaliła to Rada Miasta tenże plan zagospodarowania przestrzennego. I nie można się czepiać dewelopera, że po prostu, że wybudował na terenie, który był przygotowany do tego, żeby tam takie osiedle powstało. My jako miasto zobowiązaliśmy się, że po prostu, że tą drogę wybudujemy. Także proszę na to zwrócić uwagę. I bo to też, bo to też uważam, że to niesprawiedliwe jest w stosunku do, do ludzi, którzy zajmują się tym, że miasto się rozwija, chociażby poprzez budownictwo, tak?

Eskan Darwich, ad vocem – ja tylko krótko, panie przewodniczący, do pana radnego Plichty. Ja myślę, że taka jest rola miasta, żeby pobudować drogi do konkretnych osiedli mieszkaniowych, które powstają. Taka jest rola państwa, żeby budować autostrady, drogi szybkiego ruchu, kolej, itd., itd. Właśnie to jest wpisana rola państwa i miasta. Przedsiębiorca, deweloper też jest przedsiębiorcą. Po pierwsze, też płaci podatki w postaci CIT, gdzie część z tego CIT-u wraca do miasta, zatrudnia pracowników, gdzie ci pracownicy też płacą podatki, część z tego wraca do miasta.

Mało tego, ci ludzie, którzy będą tam mieszkać, też będą, też płacić podatki od nieruchomości, czyli od tych budynków, gdzie tam będą mieszkać. Więc gdybyśmy poszli w kierunku, że każdy przedsiębiorca, deweloper ma partycypować w kosztach, żeby budować jakąś drogę, to ja nie wiem, do czego byśmy doszli. Ja uważam, że każdy z nas, czy to jest pracownik, czy to jest deweloper, czy to jest przedsiębiorca, czy to jest mieszkaniec, ponosi jakieś koszty, płaci podatki, część podatku wraca do miasta, miasto ma za zadanie usprawnić drogi, usprawnić sposób życia mieszkańców. Dziękuję bardzo.

Andrzej Plichta, ad vocem – panie przewodniczący, wysoka rado, przepraszam, widocznie mówiłem bez zrozumienia. Chodzi o to, że znam przepisy i wiem, jak to wygląda. I wiem, że ten plan był w 2014 r., ale mnie chodzi nie o to, żeby każdy przedsiębiorca musiał coś tam, bo nam zależy, żeby oni przychodzili, tylko problem polega na tym, że jeśli my już, że tak powiem, dokonamy tego dzieła czy planu zagospodarowania i on już jest, to wiadomo, że my musimy tam ten teren uzbroić, zrobić, itd. A może by można było pomyśleć inaczej, żeby, bo inna jest wartość terenu uzbrojonego i terenu nieuzbrojonego. No szukajmy rozwiązań takich, żebyśmy nie musieli podnosić podatków, żeby zbudować jedną drogę. Tylko szukajmy rozwiązań takich, żeby te pieniądze po prostu, które tak czy inaczej będą w mieście, panie przewodniczący, bo jeśli przedsiębiorca jest, to tak jak pan powiedział, cała ta ścieżka będzie. Natomiast ja nie mówię o budowie autostrad, ani dróg krajowych, tylko o budowie dróg osiedlowych. Budowa dróg osiedlowych, o to chodzi, bo my powinniśmy, mamy jeszcze bardzo dużo dróg osiedlowych, które nie są zrobione. I trzeba by je było zrobić. Niektóre czekają po 30 lat. A tutaj robimy, przepraszam bardzo, zaraz. A jeśli państwo sobie życzą, to ja przygotuję zestaw dróg, które czekają i mieszkańcy pisali, po 30-20 lat prosili o drogę osiedlową i do tego czasu jej nie mają. Więc szukajmy takiego rozwiązania, żeby nie, bo tym się należy, ci muszą, a tym tak, tylko po prostu, żeby to było sprawiedliwie. Na ile to oczywiście się da, no bo... Dziękuję bardzo.

Tomasz Grochowski – słysząc mnie? Krótko, tylko, szanowni państwo, bo drodzy państwo, przypomnę tylko, że trzeba tam jechać i zobaczyć, porozmawiać z mieszkańcami i deweloperem. Przypomnę tylko, że ten szlak pieszo-rowerowy, o którym wspomniałem, płyty na tym szlaku w jednej części położył właśnie ten deweloper, który, jak pan przewodniczący zauważył, wybudował, naszym obowiązkiem było zbudować drogi, a deweloper ze swoich pieniędzy położył drugi pas, który prowadzi szlakiem pieszo-rowerowym do tego osiedla. Także wykonał nawet więcej niż, drodzy państwo, powinien. Dlatego nie chcę tu, żeby wybrzmiało, że, tak jak powiedział przewodniczący...

Przewodniczący – ale przypominam, że jesteśmy w temacie podatki, nie wychwalajmy już deweloperów.

Tomasz Grochowski – tak, natomiast wybrzmiało niestety tak, że ktoś wybudował, zrobił nas w konia i nie partycypował w kosztach. Nie, tak nie jest. Moim zadaniem jest przypomnieć, bo też rozmowy prowadziłem z tym deweloperem i rozmawialiśmy

o tym, żeby wymienił ten drugi pas, ale skoro tak blisko jest inwestycja, no niestety nie ma mu się co dziwić, z drugiej strony, no niestety nie będzie tego robił. Natomiast jeszcze raz, położył drugi pas, który prowadzi do tego osiedla. Dziękuję bardzo.

Radni pozytywnie przegłosowali projekt uchwały – 14 osób było za, 8 przeciw (22 radnych obecnych, nieobecny podczas głosowania – Radosław Kołaciński) – przewodniczący stwierdził przyjęcie uchwały.

Ad. 11. zmiany uchwały budżetowej na 2025 rok.

Szczegółowe informacje o zmianach w budżecie na 2025 rok, sporządzonych na podstawie wniosków naczelników wydziałów, kierowników biur, dyrektorów jednostek są zawarte w uzasadnieniu projektu uchwały.

Autopoprawkę do projektu uchwały radni otrzymali 24 października.

Projekt uchwały w części merytorycznej pozytywnie zaopiniowały komisje: Komisja Rozwoju, Mienia Miasta i Integracji Europejskiej, a także Komisja Prawa, Porządku Publicznego oraz Samorządu Osiedlowego, projekt uchwały wraz z autopoprawką w części merytorycznej pozytywnie zaopiniowały komisje: Komisja Edukacji i Sportu; Komisja Rodziny, Zdrowia i Polityki Społecznej; Komisja Kultury, Turystyki i Dziedzictwa Narodowego oraz Komisja Środowiska i Gospodarki Komunalnej, natomiast całościowo projekt uchwały wraz z autopoprawką pozytywnie zaopiniowała Komisja Budżetu i Finansów Rady Miasta Kalisza.

Wobec braku wątpliwości najpierw pozytywnie przegłosowano autopoprawkę do projektu uchwały – 14 osób było za, 6 wstrzymało się od głosu (20 radnych obecnych, nieobecni podczas głosowania – Sławomir Chrzanowski, Radosław Kołaciński i Marcin Strzelec).

Następnie pozytywnie przegłosowano projekt uchwały wraz z autopoprawką – 14 osób było za, 6 wstrzymało się od głosu (20 radnych obecnych, nieobecni podczas głosowania – Sławomir Chrzanowski, Radosław Kołaciński i Marcin Strzelec) – przewodniczący stwierdził przyjęcie uchwały wraz z autopoprawką.

Ad. 12. zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej dla Miasta Kalisza na lata 2025-2043.

Podjęcie uchwały dotyczy urealnienia wartości budżetowych w załączniku Nr 1 oraz zmian w załączniku Nr 2 pod nazwą Wykaz przedsięwzięć do WPF, które wprowadzono na podstawie wniosków naczelników wydziałów oraz kierowników jednostek.

Autopoprawkę do projektu uchwały radni otrzymali 24 października.

Projekt uchwały w części merytorycznej pozytywnie zaopiniowały komisje: Komisja Rozwoju, Mienia Miasta i Integracji Europejskiej, a także Komisja Prawa, Porządku Publicznego oraz Samorządu Osiedlowego, projekt uchwały wraz z autopoprawką w części merytorycznej pozytywnie zaopiniowały komisje: Komisja Edukacji i Sportu; Komisja Rodziny, Zdrowia i Polityki Społecznej; Komisja Kultury, Turystyki i Dziedzictwa Narodowego oraz Komisja Środowiska i Gospodarki Komunalnej, natomiast całościowo projekt uchwały wraz z autopoprawką pozytywnie zaopiniowała Komisja Budżetu i Finansów Rady Miasta Kalisza.

Wobec braku wątpliwości najpierw pozytywnie przegłosowano autopoprawkę do projektu uchwały – 13 osób było za, 6 wstrzymało się od głosu (20 radnych obecnych, nieobecni podczas głosowania – Sławomir Chrzanowski, Artur Kijewski, Radosław Kołaciński i Marcin Strzelec).

Następnie pozytywnie przegłosowano projekt uchwały wraz z autopoprawką – 13 osób było za, 6 wstrzymało się od głosu (20 radnych obecnych, nieobecni podczas głosowania – Sławomir Chrzanowski, Artur Kijewski, Radosław Kołaciński i Marcin Strzelec) – przewodniczący stwierdził przyjęcie uchwały wraz z autopoprawką.

Ad. 13. ustanowienia na obszarze rewitalizacji Miasta Kalisza Specjalnej Strefy Rewitalizacji.

Ustawa z o rewitalizacji nie reguluje wprost kwestii podmiotu udzielającego dotacji w Specjalnej Strefie Rewitalizacji. W toku realizacji przez samorządy lokalne przedmiotowych dotacji utrwalona została praktyka, iż to organ wykonawczy jednostki samorządu terytorialnego finalnie winien przyznawać dotacje, bowiem ustawa dla rady gminy zastrzegła jedynie kompetencje w zakresie uchwalenia zasad dotyczących przyznawania i rozliczania dotacji, ale już nie wskazała wprost tego organu jako podmiotu, który udziela dotacji.

Wprowadzane zmiany szczegółowo określa projekt uchwały, który przekazany został do zaopiniowania przez Komitet Rewitalizacji Miasta Kalisza oraz przesłany został do Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów. Ponadto pozytywnie zaopiniowały go komisje: Komisja Rozwoju, Mienia Miasta i Integracji Europejskiej; Komisja Środowiska i Gospodarki Komunalnej; Komisja Kultury, Turystyki i Dziedzictwa Narodowego, a także Komisja Budżetu i Finansów Rady Miasta Kalisza.

Wobec braku uwag dotyczących projektu uchwały, jednomyślnie pozytywnie go przegłosowano – 19 osób było za (19 radnych obecnych, nieobecni podczas głosowania – Sławomir Chrzanowski, Artur Kijewski, Radosław Kołaciński i Marcin Strzelec) – przewodniczący stwierdził przyjęcie uchwały.

Ad. 14. zmieniającej uchwałę Nr IX/129/2024 Rady Miasta Kalisza z dnia 28 listopada 2024 r. w sprawie ustalenia stawek dotacji przedmiotowych dla Ośrodka Sportu, Rehabilitacji i Rekracji w Kaliszu – samorządowego zakładu budżetowego na 2025 rok.

W oparciu o przepisy ustawy o finansach publicznych z budżetu jednostki samorządu terytorialnego mogą być udzielone dotacje przedmiotowe dla samorządowych zakładów budżetowych kalkulowane według stawek jednostkowych.

Niniejszą uchwałą ustala się wysokość stawki dla Ośrodka Sportu, Rehabilitacji i Rekreacji w Kaliszu na dofinansowanie kosztów użytkowania w okresie od 1 października do 31 grudnia 2025 r. obiektu Centrum Sportowe „Kalisz – Szczypiorno”.

Projekt uchwały pozytywnie zaopiniowały komisje: Komisja Edukacji i Sportu oraz Komisja Budżetu i Finansów Rady Miasta Kalisza.

Ze względu na oczywistą omyłkę, która wkradła się do tytułu projektu uchwały, przewodniczący poprosił radnych o wprowadzenie zmiany – wyraz: „Rekracji” powinien uzyskać brzmienie: „Rekreacji”.

Wobec braku uwag dotyczących projektu uchwały ze zmianą, jednomyślnie pozytywnie go przegłosowano – 19 osób było za (19 radnych obecnych, nieobecni podczas głosowania – Sławomir Chrzanowski, Artur Kijewski, Radosław Kołaciński i Marcin Strzelec) – przewodniczący stwierdził przyjęcie uchwały ze zmianą.

Ad. 15. ustalenia składu osobowego Komisji Rewizyjnej Rady Miasta Kalisza.

Zgodnie z ustawą o samorządzie gminnym rada gminy ze swojego grona może powoływać stałe i doraźne komisje do określonych zadań, ustalając przedmiot działania oraz skład osobowy.

Radny Tomasz Grochowski zrezygnował z członkostwa w Komisji Rewizyjnej Rady Miasta Kalisza, zatem podjęcie uchwały jest uzasadnione.

Wobec braku uwag dotyczących projektu uchwały, jednomyślnie pozytywnie go przegłosowano – 19 osób było za (19 radnych obecnych, nieobecni podczas głosowania – Sławomir Chrzanowski, Artur Kijewski, Radosław Kołaciński i Marcin Strzelec) – przewodniczący stwierdził przyjęcie uchwały.

Ad. 16. rozpatrzenia skargi pana [REDAKOWANE] * na Prezydenta Miasta Kalisza.

Wszystkie skargi zostały rozpatrzone zgodnie z Kodeksem postępowania administracyjnego.

Projekt uchwały pozytywnie zaopiniowała Komisja Skarg, Wniosków i Petycji Rady Miasta Kalisza.

Wobec braku uwag dotyczących projektu uchwały, jednomyślnie pozytywnie go przegłosowano – 18 osób było za (18 radnych obecnych, nieobecni podczas głosowania – Sławomir Chrzanowski, Artur Kijewski, Radosław Kołaciński, Magdalena Sekura-Nowicka i Marcin Strzelec) – przewodniczący stwierdził przyjęcie uchwały.

Ad. 17. rozpatrzenia skargi pani [REDAKOWANE] * na Prezydenta Miasta Kalisza.

Projekt uchwały pozytywnie zaopiniowała Komisja Skarg, Wniosków i Petycji Rady Miasta Kalisza.

Wobec braku uwag dotyczących projektu uchwały, jednomyślnie pozytywnie go przegłosowano – 18 osób było za (18 radnych obecnych, nieobecni podczas głosowania – Sławomir Chrzanowski, Artur Kijewski, Radosław Kołaciński, Magdalena Sekura-Nowicka i Marcin Strzelec) – przewodniczący stwierdził przyjęcie uchwały.

Ad. 18. rozpatrzenia skargi pana [REDAKTOWANO] * na Prezydenta Miasta Kalisza.

Projekt uchwały pozytywnie zaopiniowała Komisja Skarg, Wniosków i Petycji Rady Miasta Kalisza.

Wobec braku uwag dotyczących projektu uchwały, jednomyślnie pozytywnie go przegłosowano – 18 osób było za (18 radnych obecnych, nieobecni podczas głosowania – Sławomir Chrzanowski, Artur Kijewski, Radosław Kołaciński, Magdalena Sekura-Nowicka i Marcin Strzelec) – przewodniczący stwierdził przyjęcie uchwały.

Ad. 19. zlecenia Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Rady Miasta Kalisza zbadania skargi pani [REDAKTOWANO] * na dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Kaliszu.

Rada Miasta Kalisza zgodnie z Kodeksem postępowania administracyjnego i ustawą o samorządzie gminnym jest organem właściwym do zlecenia Komisji Skarg, Wniosków i Petycji szczegółowego zbadania skargi pani [REDAKTOWANO] * na dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Kaliszu.

Projekt uchwały pozytywnie zaopiniowała Komisja Skarg, Wniosków i Petycji Rady Miasta Kalisza.

Wobec braku uwag dotyczących projektu uchwały, jednomyślnie pozytywnie go przegłosowano – 19 osób było za (19 radnych obecnych, nieobecni podczas głosowania – Sławomir Chrzanowski, Radosław Kołaciński, Magdalena Sekura-Nowicka i Marcin Strzelec) – przewodniczący stwierdził przyjęcie uchwały.

VI. Informacja o analizie oświadczeń majątkowych radnych za 2024 rok, a także pracowników samorządowych za 2024 rok.

W systemie e-Sesja przekazano radnym informacje dotyczące analizy oświadczeń majątkowych radnych za 2024 rok, a także pracowników samorządowych za 2024 rok.

VII. Odpowiedzi na interpelacje.

Z informacji przekazanych przez Kancelarię Rady Miasta wynika, że radni, którzy złożyli interpelacje i zapytania na piśmie otrzymują na bieżąco odpowiedzi na piśmie w terminie zgodnym ze statutem Kalisza.

O zabranie głosu poprosił radny Dariusz Grodziński – *dziękuję serdecznie panie przewodniczący. Wysoka rado, otrzymałem odpowiedzi na moje interpelacje, w tym jeśli chodzi o stan techniczny, potrzeby budżetowe w zakresie remontu dachu Domu Dziecka w Kaliszu jako miejskiej jednostki, za którą my odpowiadamy. Zapytałem się o potrzeby interwencji w naprawę dachu w związku ze zbiórką publiczną, która jest prowadzona na rzecz tego dachu. Ja osobiście uważam, że o jednostki miejskie powinniśmy zadbać my jako samorządowcy, czy to dotyczy Domu Dziecka, czy Kaliskiego Schroniska dla Bezdomnych Zwierząt, czy innych, a zbiórki publiczne powinny dotyczyć tych obszarów działań społecznych, prywatnych, które nie mają umocowania budżetowego oraz wsparcia instytucjonalnego. Natomiast dowiedziałem się z tej interpelacji, że generalnie ten dach nie wymaga natychmiastowego remontu, że w wyniku zamontowania fotowoltaiki w dwóch miejscach są drobne przecieki, ale nie ma z tym związanego żadnego ryzyka, a kwota, która się pojawiła w zbiorce publicznej – 86 tys. zł nie jest kwotą kosztorysową, tylko szacunkową i dotyczy ona kompleksowego remontu połowy dachu budynku, a nie tylko zabezpieczenia dwóch niewielkich przecieków. Czyli mieszkańcy Kalisza zbierają pieniądze na coś, czego nie ma. Ta zbiórka jest ciągle aktywna. Prawie 6 tys. zł już tam zebrano. I pomimo odpowiedzi na tę interpelację ciągle są takie stwierdzenia, że pomóż nam zachować ciepło w Domu Dziecka, ten dom to małe światy dla wielu osób, woda kapie tam, gdzie stały książki, rysunki i pluszaki, musimy wyremontować dach i zadbać o ciepło w Domu Dziecka. I te komunikaty, one się całkowicie rozjeżdżają. Ja nie chcę ich teraz w tej chwili zbyt surowo oceniać, ale mam prośbę, ponieważ dotyczy to jednostki miejskiej, o dokładną informację, jak się ta zbiórka na rzecz jednostki miejskiej zakończyła, w jakiej kwocie pieniądze zostały przekazane i na co zostały spożytkowane w kontekście tego emocjonalnego ogłoszenia apelu o zbiórkę. No po prostu w tej całej sytuacji nic mi się do kupy nie składa. Dziękuję.*

VIII. Interpelacje.

Głos zabrał radny Artur Kijewski – *panie przewodniczący, wysoka rado, dzisiaj mam dwie interpelacje dotyczące dróg. Tutaj gdzieś tam wstępnie już zasięgałem języka, ale otóż pierwsza rzecz dotyczy kwestii zainstalowania nowej dodatkowej latarni przy skrzyżowaniu ulicy Serbinowskiej z Młynarską, konkretnie chodzi mi o narożnik od strony bloku Serbinowska 15. Na tym skrzyżowaniu, szczególnie w godzinach nocnych tam jest sygnalizacja świetlna wyłączana, bodajże ona działa między 8:00 a 10:00 i między 14:00 a 16:00, jakoś tak, natomiast później jest wyłączana i właśnie gdy osoby przechodzą przez ulicę Serbinowską od strony bloku Serbinowska w stronę, przechodzą na drugą stronę na osiedle Kaliniec, osoby, które jadą od strony Wojska Polskiego na to skrzyżowanie często słaba jest, słabsza widoczność niż z drugiej strony, gdzie są zamontowane latarnie, dlatego prosiłbym o rozważenie możliwości doświetlenia tego punktu, bo nieraz osoba, która jest na ciemno ubrana, może dojść do jakichś nieprzewidzianych sytuacji, mam nadzieję, że niezwiązanych z jakimiś bardziej*

tragicznymi zdarzeniami. I druga sprawa to jedna interpelacja, ale dotycząca dwóch skrzyżowań. Chodzi mi o skrzyżowanie ulicy Wojska Polskiego z Poznańską, Harcerskiej, która przechodzi w Poznańską. I drugie skrzyżowanie to ulica Górnośląska i zjazd ze Szlaku Bursztynowego na wysokości tzw. „Gołębnika”. Otóż w tych dwóch przypadkach otrzymałem zgłoszenia, informacje, że kierowcy narzekają, że jest zbyt krótkie światło. Tam jest kwestia może 2-3 sekund, tutaj pan dyrektor Gałka na pewno będzie bardziej fachowym okiem, tutaj na to spojrz. Przedłużenie możliwości zjazdu. Otóż jeśli chodzi o ulicę Poznańską, to nawet w komentarzach, ostatnio był co prawda wypadek nie, nie tyle związany, bo tam osoba źle skręcała, ale sami mieszkańcy również potwierdzali, że za krótki jest moment zjazdu ze skrzyżowania, gdy już Wojska Polskiego otrzymuje zielone światło i no niejednej osobie, znaczy jedna pani wprost napisała, że strach być tym pierwszym, który zjeżdża z Harcerskiej w Wojska Polskiego w górę przy lewoskręcie, bo po prostu już dostaje zielone światło Aleja Wojska Polskiego i pojazdy zaczynają się rozpędzać, jadą dalej i może dojść do bardzo niebezpiecznego wypadku. Podobnie skrzyżowanie Górnośląskiej ze zjazdem ze Szlaku Bursztynowego. Jeszcze pojazdy, które zjeżdżają, kierując się w lewą stronę, czyli jadąc w stronę Górnośląską od Wrocławskiej, zjeżdżają na tym skrzyżowaniu, Górnośląska dostaje już zielone światło. I tutaj pojawia się problem, bo może dojść podobnie do wypadku. Panie dyrektorze, pan pewnie wie najlepiej, ale to jest kwestia, mówię, 2-3 sekund ustawienia sygnalizacji, żeby nie doszło do jakiejś tam poważniejszej tragedii. To są takie tematy, które chciałem na dzisiaj poruszyć jako interpelacje. Dziękuję.

Marcin Małecki – wysoka rado, panie prezydencie, szanowni państwo, ja chciałem się odnieść do tematu, z moich informacji wynika na szczęście nieodebranego remontu bieżni przy ulicy Długosza. No, dostałem informację i sam też sprawdziłem, przetestowałem. Bieżnia lekkoatletyczna, która była remontowana po uszkodzeniach przy budowie tego boiska piłkarskiego, niestety nie nadaje się do biegania. Jest tam wiele poza nawierzchnią, farbą, która jest bardzo śliska i nawet nie nadaje się do biegania, gdy jest sucho, nie mówiąc o chwili deszczu. Cały ten projekt chyba nie do końca się udał. Apeluję, żeby przyjrzeć się temu tematowi. Jest ona użytkowana oczywiście przez zawodników klubu sportowego, ale też wielu mieszkańców tam widzę, przyjeżdża, próbuje biegać. Jest to naprawdę niebezpieczne, sam sprawdzałem i nawet parę minut w deszczu powoduje, że ta woda nie odpływa, także jest tam wiele do zrobienia i zrobimy to w miarę szybko, zastanówmy się też może nad tą farbą, nad tą powierzchnią, bo w tej chwili niestety nie nadaje się to do użytkowania, nawet amatorskiego biegania, nie mówiąc o bieganiu profesjonalnym. Bardzo proszę o interwencję władzę wykonawczą w tej sprawie. Chciałem się też odnieść odnośnie tych skrętów w lewo, tak przy okazji. Ja już oczywiście podam to na piśmie. Skręt z Wojska Polskiego, panie dyrektorze, w stronę Castoramy, w związku z remontem ulicy Podmiejskiej dużo ludzi jedzie w lewo, także ilość samochodów, która kieruje się na Ostrów i ilość osób, które skręcają w lewo w stronę Zachodniej czy Wrocławskiej z Wojska Polskiego jest olbrzymia i tam też przydałoby się parę sekund te światła, bo naprawdę nawet w godzinach, nie mówię już o korkach, ale w godzinach, kiedy jeszcze teoretycznie nie ma korku w Kaliszu, tam nie sposób się wbić, żeby skręcić w lewo. Widzę, że zresztą sam też wielokrotnie, ludzie objeżdżają przez Skalmierzyce, tak?

i próbują dojechać do Kalisza. Jest to spowodowane oczywiście, zdaję sobie sprawę czasowo, jest remont przy Podmiejskiej, ale myślę, że też parę sekund tam trzeba to wydłużyć, bo jest problem w funkcjonowaniu na terenie Kalisza. Dziękuję bardzo.

Dariusz Grodziński – *panie przewodniczący, wysoka rado, panie prezydencie, ja składam m.in. kolejną interpelację w sprawie ulicy Dobrzeckiej i Św. Michała. Natomiast to nie jest tak, że cały czas pytam, znaczy tak, pytam o to samo, tylko w treści tej interpelacji jest pewna bardzo ważna rzecz, że kiedy państwo od półtora roku nie otwieracie przetargu na modernizację i przebudowę tych dróg i nie odpisujecie ani nie odpowiadacie o konkretne przyczyny, wad, braków, to ludzie zaczynają się naprawdę bać, co z tym projektem jest nie tak. Przypomnę, że to jest już drugi projekt, pierwszy, który pilotowałem, miasto wydało kilkaset tysięcy, został z jakiegoś powodu, też nigdy nie został wprost nazwany, wyrzucony przez prezydenta do kosza i za kolejne kilkaset tysięcy złotych kolejny, drugi projekt jest tworzony, który poszedł na przetarg. W przetargu w wyniku oceny rynku, czyli firm budowlanych, wykazali jego błędy, braki i wady. Od tego czasu jest zastój, od tego czasu jest jakiś impas. Natomiast najgorsze jest to, że nikt nie wie, na czym te błędy, braki i wypaczenia polegają. I naprawdę społeczeństwo osiedla Dobro, sołectwa Dobrzec zastanawia się, czy, jak w końcu ten przetarg ruszy i pójdzie, o ile pójdzie, to czy ta droga będzie wykonana prawidłowo, z dostatecznie długą gwarancją. Czy naprawdę jest tak trudno powiedzieć, że źle zostały obliczone szerokości pasów, źle została obliczona niweleta jezdni, źle zaprojektowanie odwodnienia albo źle projekty w zakresie biernego bezpieczeństwa ruchu drogowego? No przecież my wszyscy, samorządowcy, ale mieszkańcy mamy prawo się dowiedzieć konkretnie. Zostało spartolone to i to. Nie działa to i to. Spieprzono to i to. Półtora roku się o to wszyscy proszą, mieszkańcy, sołtys, rada osiedla, ja. Na miły Bóg, no po prostu konkret, z myślników: jeden, drugi, trzeci, czwarty, bo ten brak transparentności, te tajemnice, one naprawdę jeszcze będą tylko rodziły w przyszłości demony. I kiedy powziąłem informację, że państwo się nie wyrobili z projektem budowlanym na Sulistawicach obiektu sportowego i miasto musi oddać 2 mln zł dotacji na ten cel przyznany, to naprawdę z dużą rezerwą, obawą i niewiarą słucham i czytam kolejnych państwa zapewnień, że nieważne, że już jest półtora roku obsuwu, nie stracimy dofinansowania na te drogi. Jeżeli stracimy, Bóg mi świadkiem, uduszę państwa gołymi rękoma. To jest pierwsza interpelacja. Druga to dotyczy obecnej działalności miasta, jeśli chodzi o pozyskiwanie środków z KPO, które po długim okresie wyczekiwania ruszyło. Te nabory, konkursy są bardzo dynamiczne. Trzeba naprawdę być dobrze przygotowanym, żeby sprostać wszystkim terminom. Stąd pytanie, jakie są dotychczasowe efekty działalności miasta w tym zakresie, jakie są plany i stany przygotowania w tym zakresie? To jest druga interpelacja. Trzecia dotyczy podwyżek uposażeń w Urzędzie Miasta Kalisza i zestawienie z tymi dwiema podwyżkami prezydenckimi na przestrzeni dwóch ostatnich lat z pytaniem o uposażenia zastępców prezydenta, sekretarza i pani skarbnik oraz w jaki sposób to jest skorelowane z podwyżkami dla wszystkich pracowników urzędu. Czy toczą się jakieś negocjacje i rozmowy na ten temat z przedstawicielami załogi czy ze związków zawodowych? Jeśli się toczą, to proszę zapewnić stronę społeczną o takim wsparciu, poparciu dużej części radnych Miasta Kalisza. Dziękuję serdecznie.*

Krzysztof Gałka, dyrektor Zarządu Dróg Miejskich – *panie przewodniczący, wysoka rado, szanowni państwo, szanowny panie radny Dariuszu Grodziński, wszczęte postępowanie na przebudowę, rozbudowę ulicy Dobrzyckiej i Św. Michała faktycznie przeciągnęło się w czasie. Tak jak wcześniej informowaliśmy, spowodowane to jest, z przykrością muszę powiedzieć, opieszałością działania ze strony biura projektowego, które przygotowało ten projekt. W wyniku ogłoszonego postępowania pojawiło się ponad 180 pytań, na które musimy udzielić odpowiedzi. W wyniku wnikliwej analizy tych pytań i w wyniku wnikliwej analizy dokumentacji, stwierdziliśmy, że są istotne rozbieżności pomiędzy dokumentacją a kosztorysami ofertowymi, w związku z powyższym wezwaliśmy wykonawcę do poprawy całej tej dokumentacji. Nie możemy doprowadzić do sytuacji, w której złożone oferty będą niewłaściwe i spotkamy się z olbrzymi problemami na etapie realizacji, ponieważ złożone oferty nie odzwierciedlałyby faktycznie tego, co trzeba wszystko wykonać. Nie ukrywam, że te wszelkie rozmowy, mieliśmy tu bardzo, bardzo duże problemy. Ja w swojej, że tak powiem, karierze zawodowej, która już trwa 45 lat, nie spotkałem się z takim biurem projektowym. Na dzień dzisiejszy mamy naliczone kary maksymalne, jakie mogą być, mamy tutaj dwie umowy zawarte na opracowanie dokumentacji na rozbudowę ulicy Dobrzeckiej i ulicę Św. Michała. Jeśli chodzi o ulicę Św. Michała to mamy naliczoną karę umowną w wysokości 118 tys. zł, przy wartości całej dokumentacji wynoszącej 295.200 zł, czyli to jest prawie połowa wartości projektu. Jeśli chodzi o ulicę Dobrzecką, umowa, która była zawarta na kwotę, zaraz tutaj znajdę, na kwotę brutto 313 tys. zł, naliczoną mamy karę w wysokości 125 tys. zł, czyli też prawie blisko połowa. I teraz tak, w ostatnim okresie czasu udało nam się na tyle, w wyniku naprawę już bardzo, no powiedziałbym, takich brzydkich rozmów i też ze strony naszych pism, na tyle zmobilizować to biuro projektowe, że dzisiaj jesteśmy na etapie, co mogę dzisiaj odpowiedzieć, że do wtorku, najbliższego wtorku, mamy uzyskać wszystkie potrzebne dokumentacje poprawione, kosztorysy, itd., itd. Mamy przygotowane w tej chwili, zdecydowaną większość, odpowiedzi na pytania. Jutro będziemy chcieli wystać pierwsze odpowiedzi na znaczną część pytań. Także zmuszeni byliśmy do przesunięcia terminu składania ofert do końca listopada br. Myślę, taką mam nadzieję, bo widzę tu w tej chwili tą mobilizację ze strony biura projektowego, szkoda tylko, że tak późno, że jeśli się nic nie wydarzy, taką mam nadzieję, że ten termin do końca listopada nam się uda dotrzymać i doprowadzić do złożenia ofert. Natomiast chciałbym też podkreślić jedną rzecz, że proszę tutaj nie dopatrywać się jakichkolwiek podtekstów, że miasto nie jest zainteresowane realizacją tych zadań. Wręcz przeciwnie, robimy wszystko, ponieważ jest tu dofinansowanie w wysokości 30 mln zł. Miasto otrzymało wstępną promesę i naprawdę jesteśmy zdeterminowani, ażeby to zadanie bezwzględnie wykonać, ponieważ ono jest po prostu potrzebne. I ta kwota dofinansowania, pewno się już tak nie wydarzy, żeby było 95% dofinansowania do konkretnego zadania. Dziękuję bardzo.*

Magdalena Sekura-Nowicka – *szanowni państwo, ja zwracam się tylko z prośbą o zwrócenie uwagi, ponieważ przypuszczam, że na dniach, o ile już nie wpłynęły pisma właśnie do pana naczelnika Gałki, przepraszam, naczelnika, pana dyrektora Gałki, o zmianę, chyba to jest system oświetlenia, o ile się nie mylę, trochę szukam odpowiedzi w głowie, ale mam nadzieję, że dobrze mówię, systemu oświetlenia na*

pasach przy ulicy Poznańskiej, przy salonie samochodowym MG, który w tej chwili jest, MG, kiedyś to był Opel. Ponieważ jestem po rozmowach zarówno z przedstawicielami Rady Osiedla Ogrody, ale też jestem członkiem Rady Osiedla Korczak i w toku wspólnych tutaj różnych rozmów, zarówno jedna rada osiedla, jak i druga zwróciła na to uwagę, że jednak jest to miejsce dla pieszych, które jest bardzo często korzystane. Jednocześnie bardzo dużo dzieci i młodzieży przechodzi tamtędy w okresie godzin lekcyjnych, korzystając z usług edukacyjnych szkół, które są po jednej i po drugiej stronie osiedla, jednego i drugiego. Tam kiedyś, wiem, że był ustawiony pan, który kierował tym ruchem i wstrzymywał ruch, kiedy dzieci przechodziły przez pasy, natomiast w tej chwili jest tam dosyć duże nasilenie ruchu pieszych przez te światła. Zdarzają się coraz częściej tam wypadki. Ja też w tej okolicy mieszkam, więc faktycznie sama osobiście byłam świadkiem wielokrotnie zdarzeń drogowych w tym miejscu, więc taka prośba, nie będę pisać interpelacji takiej formalnej, natomiast prośba, żeby zwrócić na to uwagę, panie dyrektorze i jeśli jest taka możliwość, żeby zabezpieczyć w budżecie miasta środki na to, aby tam takie oświetlenie powstało, odpowiednia sygnalizacja świetlna umożliwiającą bezpieczne przejście przez to miejsce, to będę ogromnie zobowiązana, mówię to jako radna, ale też mówię to jako radna osiedla Korczak. Dziękuję.

IX. Zapytania radnych.

O zabranie głosu poprosił radny Tadeusz Skarżyński – szanowny panie przewodniczący, panowie prezydenci, wysoka rado, ja chciałem nawiązać do tematu z ubiegłej sesji. W ubiegłym miesiącu zlikwidowaliście państwo Zespół Szkół Nr 9 w Kaliszu. No mamy takie tempo, że w sumie, część z państwa oczywiście, mamy takie tempo, że mniej więcej raz na rok likwidujemy jedną szkołę średnią, ale to już jest moja dygresja. W trakcie dyskusji na komisjach i sesji Rady Miasta podnoszony był argument wpływu na propozycję pana prezydenta kaliskich klubów sportowych oraz brak w szkole sportowej dietetyka, fizjoterapeuty i m.in. psychologa sportu. W związku z powyższym miałbym pewne pytania, w sumie chyba raczej do pana wiceprezydenta Grzegorza Kulawinka, czy w chwili obecnej trwają jakieś rozmowy odnośnie likwidacji, przekształcenia innych szkół średnich w Kaliszu z jakimiś podmiotami prawnymi lub grupami interesów? Ponieważ, no, możemy, szanowni państwo, tak jak wiemy z poprzedniej sesji, z poprzednich komisji dowiedzieliśmy się, że duży wpływ na to przekształcenie mają kluby sportowe, jeżeli chodzi o VII Liceum i Zespół Szkół Nr 9, no nie chciałbym się dowiedzieć, że np. za rok, nie wiem, Klaster Ziemniaczany stwierdził, że mu się „Gastronomik” nie podoba albo Związek Hodowców Kucyków chce zabronić ludziom chodzenia do „Samochodówki”. A drugie pytanie, czy pan prezydent jako troskliwy nadzorca zapewni środki VII Liceum – Szkole Mistrzostwa Sportowego, aby do momentu likwidacji szkoły, bo to było podnoszone, mieli zapewnionego fizjoterapeutę, dietetyka i psychologa sportu? To są moje pytania. A korzystając jeszcze z okazji, poprosiłbym pana prezydenta o udostępnienie notatek, bo zapewne takie notatki ze spotkań z klubami były sporządzone, oczywiście z tych spotkań, na których była poruszana kwestia likwidacji przekształcenia VII Liceum, czy też Zespołu Szkół Nr 9. Dziękuję bardzo.

Dariusz Grodziński, ad vocem – *panie radny Tadeuszu Skarżyński, nadzieja umiera ostatnia, jeszcze walczymy. NSZZ Solidarność Region Południowa Wielkopolska i nasz klub złożyliśmy wnioski, argumentując dlaczego te uchwały są wadliwe. Jakoś nie wiem, zbliża się już chyba, to miesiąc temu było, termin, że coś się powinno wydarzyć. Czy pan prezydent Kulawinek ma już jakąś odpowiedź ze strony wojewody? Ja uważam, że te argumenty strony związkowej i nasze są konkretne. I ja po prostu czekam i wierzę, że nie zlikwidowano tego zespołu szkół. No i tak, nie wiem, pan przewodniczący tak przechodzi od razu do kolejnego punktu, ale pan radny Skarżyński zadał pytanie, a nie dostał odpowiedzi. Tak tylko chciałem zasugerować. Dziękuję.*

Przewodniczący – *to znaczy, ja bym tylko zwrócił uwagę, że ten wniosek, który Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej złożył do pana wojewody, to odpowiedź powinna przyjść do Rady Miasta, a nie do pana prezydenta. To tak przypominam. W kwestii formalnej to proszę się mnie zapytać, to ja odpowiem. Nie mamy takiej odpowiedzi, tak? Nie mamy takiej odpowiedzi. I niestety myślę, że raczej te marzenia będą marzeniami ściętej głowy, bo w innych przypadkach znacznie szybciej przychodziły te odpowiedzi. Dziękuję bardzo.*

Artur Kijewski, ad vocem – *panie przewodniczący, wysoka rado, szanowni państwo, ja chciałem akurat, temat został wywołany przez poprzednika mojego, więc ad vocem pozwoliłem sobie zabrać głos. Otóż jak państwo piszecie jakiegokolwiek rzeczy do wojewody, to sprawdzajcie. Z tego, co się orientuję, chciałem powiedzieć, bo rozmawialiśmy o tym na naszym klubie, że nasz kolega Andrzej Plichta już od kilku lat nie pracuje w V Liceum, więc sprawdzajcie, bo nie wszystko, co jest na Facebook'u, czy tam gdzieś znaleźliście, trzeba weryfikować jednak, bo to jest nieprawda. A druga rzecz, druga rzecz, jestem taki zdziwiony, że państwo temu tutaj koledze naszemu, Tadeuszowi Skarżyńskiemu, odbieracie prawo do wolnej wypowiedzi, bo nie może, bo jest zainteresowany. No, że głosował, o to, że głosował. To ja przypomnę państwu teraz, jak będziecie państwo kiedykolwiek zabierać głos w swojej sprawie, gdzie pracujecie, aż jakieś środki będą, poza budżetem. Bo wiem, że radny w sprawie budżetu ogólnego może głosować nawet jak jest stroną, bo gdzieś tam pracuje i otrzymuje środki. To państwu chętnie to przypomnę, bo tutaj szanowny kolega kiedyś, nawet właśnie będąc dyrektorem pewnej już instytucji, nawet nie w czasie debaty budżetowej na cały rok, apelował często o środki na rzecz instytucji, którą prowadził, czyli w swoim interesie, później jakby było coś, to może chętnie by pewnie głosował, więc naprawdę jestem zdziwiony, że państwo tacy broniący wolności wypowiedzi, zamykacie, kneblujecie usta koledze Skarżyńskiemu, a koledze, Andrzeja Plichtę wkręćcie w jakiś temat, gdzie on tam już dawno nie pracuje. Także jako klub ubolewamy nad tym. Dziękuję.*

Tadeusz Skarżyński, ad vocem – *panie przewodniczący, państwo radni, państwo prezydenci, panowie prezydenci, przepraszam, szanowni państwo, Arturze, bardzo serdecznie dziękuję za słowa w mojej obronie, ale od razu zaznaczę, że jeżeli chodzi o tę sprawę, tę sprawę, bo w wielu innych się nie zgadzamy, w wielu się zgadzamy, ale akurat jeżeli chodzi o tę sprawę, to państwo radni z Klubu Koalicji Obywatelskiej jakby poparli dobrą stronę, w moim odczuciu, w moim odczuciu. W związku z tym nie*

będę miał do nich pretensji o to, że starają się o to walczyć. I jak będę potrzebował adwokata, to jestem na tyle wygadany, że sam dam sobie radę. Dzięki.

Andrzej Plichta, ad vocem – panie przewodniczący, wysoka rado, szanowni państwo, w związku z tym, że w pewnym sensie zostałem wywołany do odpowiedzi, więc chcę powiedzieć tak, że każdy ma prawo się pomylić i OK, natomiast no najbardziej boli tego, który został, że tak powiem, no, źle osądzony. Ale, szanowni państwo, mam taką propozycję. Wysoka rado, było tak w naszej radzie, niektórzy pewnie to pamiętają, że jeśli temat dotyczył jakiegoś radnego w taki czy inny sposób i nazwijmy, wszyscy wiedzieli albo nawet nie wiedzieli, że to dotyczy panią radną czy pana radnego, to w momencie dyskusji, ta dyskusja się toczyła tak czy inaczej, ale przed głosowaniem taka osoba, radny czy pani radna po prostu podnosiła rękę, bo wtedy nie mieliśmy jeszcze takich tutaj możliwości innych i w związku z tym, że ta sprawa dotyczy mnie, proszę o wyłączenie mnie z głosowania. I sprawa była jasna, nie trzeba było pisać do wojewody czy tam kogoś, że tam ktoś wziął udział, bo po co. Oczywiście jeśli ta pani radna czy ten pan radny się poczuwał do tego, żeby takie stanowisko przyjąć. Ja w dyskusji na temat tej szkoły nie uczestniczyłem w ogóle, a więc tym bardziej byłem zaskoczony, że gdzieś tam dotarła do mnie wiadomość, że pracuję w szkole, od której od 10 lat nie pracuję. Więc to jest taka sprawa. I w związku z tym, że rozmawiamy o szkole, to chciałem powiedzieć, że szanowni państwo, to jest sytuacja taka, że w tym momencie proszę naprawdę nie nadużywać tego słowa likwidacja, bo nie ma żadnej likwidacji na ten moment, bo jest przeniesienie, jeśli będzie w ogóle, bo to jest intencja, jeśli będzie, bo jeszcze nic nie nastąpiło. Natomiast nie czarujmy się i nie wciskajmy sobie kitu. Już niedługo, ze względu na ilość dzieci i młodzieży, będziemy musieli podejmować tutaj o wiele trudniejsze decyzje, o wiele, wiele trudniejsze. I wtedy one będą się wiązały z łączeniem szkół czy z innymi jeszcze rzeczami i wtedy naprawdę będzie dopiero trudno, bo i tutaj współczuję prezydentowi za to odpowiedzialnemu. Szanowni państwo, mamy prawie 50% mniejszą frekwencję, jeśli chodzi o dzieci i młodzież. Na ten moment jeszcze, no nieładnie, ale dzięki dzieciom z Ukrainy pewne rzeczy są jeszcze jakby łatane, ale to już jest niedługo. I wtedy będzie dopiero problem, bo naprawdę będziemy musieli, nie, czy ktoś tam pracuje, czy nie pracuje, czy to jest jego szkoła, czy nie jego szkoła, tylko będziemy musieli myśleć o dobrze, o dobru całego miasta, dzieci i młodzieży i naprawdę to będą trudne decyzje. Ja w swojej, nazwijmy to, w swojej pamięci radnego pamiętam gminy, w których ze względu na brak dzieci trzeba było zamknąć szkołę. Kończyło się to tym, że odwoływano wójta. Chociaż dzieci nie było i naprawdę nie było jak tej szkoły utrzymać, ale społeczeństwo było niezadowolone i posuwało się aż nawet do takich rzeczy. To, co się działo na ostatniej sesji bardzo mi się nie podobało i oczywiście chcę to tutaj powiedzieć, bo w związku z tym, że zostałem też wywołany. Nie wykorzystujmy dzieci, młodzieży czy jeszcze innych rzeczy, wartości takich bardzo, bardzo wielkich do różnego rodzaju działań. A na koniec tylko powiem, że rozumiem pana radnego, wiceprzewodniczącego, pana nauczyciela Tadeusza Skarżyńskiego. Jest nauczycielem tej szkoły, zna te dzieci, zna tą młodzież, z nimi współpracuje, więc trudno, żeby on nie bronił tej szkoły. Naprawdę. Natomiast... Dobrze, wystarczy. I druga sprawa dotyczy takiego tematu, który już w niektórych gminach został rozwiązany w ten sposób, że pojawiły się jeszcze czwarte worki, powiedzmy, to w innym kolorze. Takie, w których

tam wyrzuca się odzież zniszczoną, itd., itd. No bo komuś się np. zniszczyły skarpetki, no i tak naprawdę powinien je wieźć na PSZOK, więc to jest do przemyślenia, to są zapytania, to jest, czy nie warto by było o tym też pomyśleć, czy na Komisji Środowiska, czy w ogóle w porozumieniu, żebyśmy też wprowadzili taki, ten czwarty worek na takie rzeczy, które no, które nie nadają się ani tutaj, ani tutaj, ani tutaj, trzeba je odwozić na PSZOK, a one są, no malutkie nieraz i wystarczyłoby to może raz nawet na dwa czy na trzy miesiące taki worek, żeby się pojawił. I ostatnia rzecz, nie ma pana prezydenta, ale chciałem bardzo podziękować w imieniu Rady Osiedla Ogrody, bo naprawdę w tym ostatnim czasie bardzo dużo dobrego wydarzyło się na Ogrodach. Rzeczy, tutaj pani przewodnicząca Sekura-Nowicka też o tym mówiła, że jest członkiem Rady Korczak, ale naprawdę bardzo dużo, sprawy uregulowania pewnych rzeczy związanych z naszą rzeką Prosną, Krępicą, a także przejście dla pieszych bezpieczne. To wszystko wydarzyło się w bardzo krótkim czasie i bardzo proszę panów prezydentów o przekazanie tego podziękowania, bo naprawdę przez wiele lat trudno było pewne rzeczy zrobić, a teraz na osiedlu jest i porządek i no oczywiście będziemy dalej dbali o nie, ale na ten moment bardzo dziękuję.

X. Wolne wnioski, oświadczenia i informacje.

Głos zabrał radny Maciej Antczak – *dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Ja mam bardzo ważny temat z perspektywy rozwoju miasta Kalisza, mianowicie do jutra trwają konsultacje Strategii Rozwoju Polski do 2035 r. i niestety miasto Kalisz jest tam uznane jako ośrodek subregionalny. Tymczasem, gdybyśmy i to jest apel też do panów prezydentów, porozumieli się w tej sprawie z Ostrowem Wielkopolskim i wspólnie jako Aglomeracja Kalisko-Ostrowska wydali oświadczenie, że apelujemy o to, aby rozpatrywać nas jako właśnie Aglomerację Kalisko-Ostrowską, to jest możliwość awansu do poziomu ośrodka regionalnego. Tam są dwa typy, regionalne i regionalne krajowe, nie pamiętam, przepraszam, to już nomenklatury. Któryś z tych dwóch wchodzi bez wątpienia w grę. Tym bardziej, że ponad nami jako ośrodki regionalne są znane miasta, które np. nie mają uniwersytetów, nie mają filharmonii i jest potencjał na to, aby faktycznie znaleźć te argumenty. Dlatego to jest apel zarówno do wszystkich państwa tutaj zgromadzonych na sali, aby odnaleźć ten formularz konsultacyjny i zgłosić tę uwagę. Jest nas bardzo dużo. Gdyby tutaj każda z osób, która faktycznie angażuje się w życie miasta, dzisiaj to zrobiła, to spłynęło bardzo dużo takich uwag. Ja też postaram się dzisiaj wieczorem to u siebie wrzucić na profil na Facebook'u, żeby łatwiej to było znaleźć. Natomiast apel przede wszystkim tutaj do władz miasta, aby w konsultacji z panią prezydent Klimek, jak i włodarzami innych tutaj gmin, wydać apel jako Aglomeracja Kalisko-Ostrowska, apel też naszych posłów, jeśli możecie zwrócić im uwagę, aby pani Katarzyna Pełczyńska-Nałęcz, która to pilotuje jako minister, wzięła to właśnie w taki sposób pod uwagę. Także o szczegółach napiszę, tak jak mówię, dzisiaj wieczorem u siebie z linkiem, itd., więc zachęcam państwa tutaj do zaangażowania. A przepraszam, jeszcze jedna ważna rzecz, to jest istotne dlatego, że to jest kwestia też podziału środków unijnych m.in., jeśli będziemy mieć wyższą rangę w strategii, to jest naturalne, że te środki mogą do nas bardziej sphywać. To jest istotny argument, żeby te już dokumenty niższego rzędu potem były odwoływane właśnie do Strategii Rozwoju Polski.*

XI. Punkt obywatelski.

Żadna organizacja nie poprosiła o zabranie głosu w dniu dzisiejszym.

XII. Zamknięcie obrad.

W związku z wyczerpaniem porządku obrad, przewodniczący zamknął posiedzenie XXI sesji. Następna, XXII sesja odbędzie się 27 listopada 2025 r. o godz. 9:00.

*Przewodniczący
Rady Miasta Kalisza
/.../
Sławomir Lasiecki*

Sporządziła:
30.10.2025 r. E. Pastuszek

* Wyłączenie jawności w zakresie danych osobowych, na podstawie art. 5 ust. 2 ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej, jawność wyłączyła Katarzyna Wawrzyniak – naczelnik Kancelarii Rady Miasta.